Nr. 95. Sobota, 26 Kwietnia 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K	ćwierćrocznie	8 K — h.	rocznie	24 K	ćwierćrocznie	8 K
półrocznie	16 K	miesięcznie	2 K 70 h.	półrocznie	12 K	miesięcznie	2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował kierownika biura statystycznego miasta Krakowa, docenta prywatnego ogólnej i austryackiej statystyki w Uniwersytecie Jagiellońskim, dr. Kazimierza Władysława Kumanieckiego, członkiem komisyi egzaminacyjnej dla teoretycznych egzaminów państwowych oddziału prawno-politycznego na wydziale prawa i umiejętności politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, jako egzaminatora ogólnego i austryackiego prawa państwowego na dalszy czas obecnego okresu funkcyjnego, który ubiega z końcem września 1914 r.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował auskultantem praktykanta sądowego, Tadeusza Malinowskiego.

Prezydyum krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało oficyałów cłowych: Edwarda Wolfa i Maryana Schönthalera, rewidentami cłowymi w IX. klasie rangi, tudzież asystentów cłowych: Mieczysława Czajkowskiego i Marcina Jakóbczyńskiego, oficyałami cłowymi w X. klasie rangi w galicyjskich urzędach cłowych.

Rządowo upoważniony geometra, Józef Wieczerzak, z siedzibą urzędową w Grybowie, złożył 12 kwietnia 1913 przepisaną przysięgę.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 25 kwietnia.

„Fremdenblatt“ o zajęciu Skutari.

Streszczony krótko w depeszach artykuł *Fremdenblattu* o zajęciu Skutari przez Czarnogórców opiewa, jak następuje:

Czarnogóra z jawną pogardą woli sześciu mocarstw europejskich doprowadziła do kresu wojenną akcyę swą przeciwko Skutari i zajęła stolicę przyszłej Albanii północnej. Tym sposobem stało się, co przewidywano oddawna i co rzeczywiście nie wywołało nigdzie zdziwienia. W chwili tej wcale nie przyczyniającej się chyba do podtrzymania kwietyzmu Europy, warto wstecz rzucić okiem na rozwój międzynarodowych zdarzeń, które doprowadziły po znanej drodze aż do zdobycia Skutari przez Czarnogórców. Owoż nasuwa się tu przed oczy przedewszystkiem okoliczność, że Czarnogóra żadną miarą nie mogła pozostawać w wątpliwości co do istoty życzeń Europy. O woli Europy co do sprawy Skutari powiadomiono Czarnogórę nie raz jeden, lecz wielokrotnie i to w sposób wcale niedwuznaczny. W zbiorowych krokach oświadczyli z końcem marca przedstawiciele mocarstw naprzód tylko w Cetynii, następnie zaś w Cetynii i Belgradzie, że bombardowanie Skutari musi ustać i że zniesiona być musi serbsko-czarnogórska okupacya północnej Albanii. Także we wspólnych *demarches*, podjętych w celu doprowadzenia do skutku pokoju pomiędzy państwami bałkańskiemi a Turcyą, zaznaczono jako wolę Europy żądanie, by zawieszona została akcya nieprzyjacielska.

Gdy w związku z pokojowymi krokami mocarstw w Belgradzie i Cetynii proszono o określenie uchwał Europy co do północnych i północno-wschodnich granic Albanii, stało się życzeniu temu zadość, przyczem wyraźnie wskazano na to, że Skutari wejdzie w skład przyszłej autonomicznej Albanii. Nietylko zaś co do tego, co mocarstwa postanowiły w sprawie Skutari, lecz także co do tego, że wola ich jest zgodna i że wszelkie spekulacye na rozdźwięk w koncercie europejskim muszą zawieść, nie pozostawiono królowi Mikołajowi ani cienia wątpliwości. Zarządzona po długiem ociąganiu się, z początkiem bieżącego miesiąca, demonstracya flot na wodach czarnogórskich miała ten cel właśnie, by działać jako symbol zgody mocarstw i pouczyć króla Mikołaja o zupełnej beznadziejności jego polityki.

Mimo tego wszystkiego Czarnogóra trwała dalej w swym uporze; mimo wszystkiego stało się, że w obliczu potężnej międzynarodowej floty nastąpiło nie to, czego życzyła sobie Europa, lecz co postanowił król Mikołaj, zapowiedziawszy zresztą poprzednio w odpowiedziach swych na manifestacye Europy, że nie ustąpi. Za wytłumaczenie tak nieprawdopodobnego faktu służyć może chyba okoliczność, że europejskiej polityce nie zbywało dotąd wprawdzie na zgodzie, lecz zbywało na energii; że Europa nie postarała się wczas o środki niezbędne dla przeprowadzenia zgodnych swych uchwał. Wielokrotne przestrogi Austro-Węgier skierowane w ostatnich czasach w tej sprawie do mocarstw nie znalazły niestety posłuchu. A teraz oto smutnem tego faktu następstwem jest, że Skutari po długim oporze musiało kapitulować. Skutkiem tego spotkał powagę europejskiego koncertu afront, jakiego nie zapamiętały dzieje.

Wzburzeniu objawianemu z tej przyczyny przez opinię publiczną Monarchii z pewnością nie brak uzasadnienia. Nasza publiczność odczuwa klęskę, jakiej obecnie doznała polityka europejska, tem boleśniej, że Monarchia w czasie przesilenia dostarczyła już tylu i tak znacznych dowodów cierpliwości. Mocarstwa popadły w niezrozumiałą dla naszege ogółu sprzeczność z samemi z sobą przez to, iż zgodnie uznały za rzecz konieczną złamanie oporu Czarnogóry, a zawahały się przed zastosowaniem środków koniecznych do tego celu.

Ten brutalny atak na powagę Europy będzie miał może ten skutek, iż rozbudzi się z letargu i uświadomi w niej poczucie popełnionych dotąd błędów. Wobec wiadomości z Cetynii o zwycięstwie, które jest zarazem klęską Europy, oddajemy się stanowczej nadziei, że Europa teraz nakoniec, gdy dotychczasowe zarządzenia zawiodły, zdecyduje się użyć surowszych środków, aby zachwianą swą powagę na nowo ugruntować i złamać opór Czarnogóry.

Sprawy krajowe.

(Pokrywanie z dodatków gminnych w drodze egzekucyi podatków i innych należytości).

☐ Z biegiem czasu wyłoniła się w urzędach podatkowych praktyka, iż ściągały one często z dodatków autonomicznych, pobieranych przez gminy na własne potrzeby, podatki i inne opłaty skarbowe, co powodowało później trudności finansowe w gospodarce gminnej.

Na skutek interwencyi Wydziału krajowego, krajowa Dyrekcya skarbu wydała do urzędów podatków zarządzenie celem uregulowania spłaty z dodatków gminnych płatnych już podatków i innych opłat skarbowych lub funduszowych, które gminie przypisano w urzędzie podatkowym, lub przekazano do egzekucyi.

Przy obrachunku za m. marzec b. r. zabroniła krajowa Dyrekcya skarbu zarządzenia strącań z dodatków gminnych takich, których nie uzasadnia rozporządzenie z dnia 28 listopada 1910 l. 75.325 nr. 28 dodatku do dziennika rozporządzeń Ministerstwa skarbu z roku 1910.

W tym celu, aby Urzędy podatkowe były uprawnione, począwszy od obrachunku za kwiecień 1913 zarządzać także inne potrącenia z tych dodatków, a mianowicie na spłaty płatnych już u gminy podatków i innych opłat skarbowych lub funduszowych mają Urzędy podatkowe postępować w następujący sposób:

---

36)

JERZY ŻUŁAWSKI.

LAUS FEMINAE.

POWIEŚĆ.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Powrót.

(Ciąg dalszy).

Nie, wiadomości nie miał.

— Ach, naturalnie, biedaczka! tyle przykrości tam musi przechodzić! To anioł, nie kobieta! przecież z mężem jest rozwiedziona, a jednak na pierwsze jego wezwanie...

Urwała i wpatrzyła się Turskiemu w oczy z dziwnym półuśmieszkiem.

— Poleciła panu pewno zająć się tutaj domem? — rzuciła nagle i nielitościwie.

Turski uczuł, że czerwieni się, niewiadomo dlaczego.

— Tak, dała mi rzeczywiście niejakie drobne zlecenia...

Opanował się i spojrzał bystro w podmalowane oczy pani Ireny.

— Zkąd pani wie o tem? — spytał.

— Ach, Boże! czyż to trudno się domyśleć. Hela jest tak dobra, rzeczywiście tak dobra...

Zmusił się do uśmiechu.

— Cóż to ma do rzeczy? W tym przypadku, zdaje mi się, to ja raczej dobry jestem... że się zajmuję...

— Ach, naturalnie, naturalnie! Pan jest dobry... Pan nie szczędzi czasu ani fatygi, aby się tu różnymi drobiazgami zająć, gdy ona musiała do męża — chorego, pan wie, tak ciężko chorego...

— Co prawda, mógł mnie zastąpić jej lokaj.

— O, nie! To jest właśnie przedziwna delikatność i subtelność uczucia tej wyjątkowej kobiety... Ona czuła, że w tak ciężkiej chwili musi dać panu sposobność okazania swej dla niej pieczołowitości, zadokumentowania niejako przed światem, że pan jej nie jest obcy, że pan mimo wszystko, co zajść mogło, zawsze z... tą samą przyjaźnią... I wierz mi pan, to nikogo nie zdziwi! Wiedzą wszyscy, że Hela, ten anioł dobroci, ma w sobie dziwną — duchową! duchową moc przyciągającą i nikt jej nie może być wrogiem, nikt się na nią gniewać nie może. Kochają ją wszyscy... są jej przyjaciółmi... Pan przyzna, że to rzecz nadzwyczajna, z dawnych... miłośników umieć sobie zrobić przyjaciół...

Trzepała te obojętne na pozór zdania głosikiem cienkim, z widoczną słodziuchną przesadą, a równocześnie w oczach jej skrył się jakiś nienawistny, szyderczy blask....

Turski zdumiał się i przeraził. Patrzył na nią jakiś czas z uwagą, a potem zapytał nagle bez ogródki:

— Dlaczego pani jej tak nienawidzi?

Z kolei przestraszyła się pani Irena. Zatrzymała się naraz — na ustach błąkał jej się jeszcze słodki półuśmiech, ale z szeroko rozwartych, pociemniałych oczu wyjrzało jakieś wypłowiałe, nad ludzkie siły ciężkie znużenie, przemocą dotychczas ukrywane. Westchnęła kurczowo i spuściła wzrok ku ziemi.

— O to mnie jeszcze nikt nie posądził — rzekła po chwili, uderzając końcem parasolki zeschłe liście jesionów, leżące na drodze.

— Ja nie posądzam. Ja widzę.

— Owszem, ludzie się dziwią, że ja ją tak kocham.... — szepnęła trochę nieśmiało.

— I pani chce, aby tak sądzono?

Zapanowała już nad sobą. Roześmiała się swobodnie i spojrzała Turskiemu śmiało wprost w oczy. Zauważył, że pod pokrywą bielidła wystąpiły jej na twarzy ceglaste wypieki.

— Co też pan mówi! Jest to najlepszy dowcip, jaki mi się zdarzyło w życiu usłyszeć! Ja ją tak kocham, tak strasznie kocham.... Czyż inaczej mogłabym jej przebaczyć to wszystko....

Urwała nagle — usta zadrgały jej — skurczem bolu? okrucieństwa? czy też tłumionego płaczu?

— Co jej pani ma do przebaczenia?

— Źle się wyraziłam. Nic jej nie mogę przebaczać, bo ona nic nie zawiniła. Trudno jej robić zarzut z tego, że jest tak niesłychanie piękna, że taki urok nieprzyzwyciężony posiada, że wszyscy, wszyscy, którzy się do niej zbliżą, muszą dla niej oszaleć! Och, to jest jedyna kobieta, na całym świecie jedyna. Czyż pan sam nie przyzna? Zawsze taka była.

— Pani zna ją od dawna?

— Nie wypada mi liczby lat wymienić; wszakże ona ciągle tak młodo wygląda.... Ale znamy się prawie od dziecka. Dziewczętami — och! nie była wtenczas jeszcze księżną — kochałyśmy się bardzo, bardzo. Zawsze byłyśmy razem. *Deux inséparables* — mówiono o nas.... Tylko wie pan? to takie zabawne! wówczas ja miałam włosy czarne, a ona jasne, bardzo miłe, chociaż trochę w przykry, lisio-żółtawy kolor wpadające. Ostatecznie dobrze, że je później zaczęła czernić.... Zresztą była dla mnie zawsze ideałem piękności, dobroci. Patrzyłam w nią, jak w obraz.... Krwi bym jej swojej była utoczyła....

— I cóż? rozstała się pani z nią, wychodząc za mąż — badał Turski, niby mimochodem i bez zainteresowania, choć czuł, że pani Irena opowiada mu to, co chce — i dlatego, że chce.

Uśmiechnęła się nieco wstydliwie.

— Ja wcale za mąż nie wyszłam.

— Jakto? Wszakże słyszałem....

— Ach. to jest taka rzecz.... Stanowisko panny, gdy się nie jest już tak najzupełniej młodą, jest trochę śmieszne i krępujące. Wymyśliłam sobie więc tego męża, który nigdy nie istniał. Hela wie o tem, ale ona umie milczeć, gdy chce. Jej można każdą tajemnicę śmiało powierzyć. Nie sądzi pan?

— A mnie? Zkąd pani wie, że ja umiem tajemnicy dochować?

— O! ja pana znam. Może nawet lepiej, niż pan sam siebie.

Ruszył ramionami na ten dość banalny i zwykły frazes. Szli jakiś czas wolno, w milczeniu.

— Ale byłam zaręczona — zaczęła znowu po chwili, — i tutaj stało się właśnie to nieszczęście....

— Nieszczęście?

— A tak. Trudno to nazwać inaczej. Nikt nie był winien przecież. Ja byłam młoda i.... kochałam narzeczonego. Mniejsza o to. Chciałam się Heli pochwalić.... Był taki cudnie piękny, tak pełen życia, młodości, śmiał się zupełnie jak dziecko pełnemi, czerwonemi usty i oczy mu tylko błyszczały pod rozwichrzoną płową czupryną. Hela nie znała go jeszcze.

— Ach! — Turski przystanął i wpatrzył się w panią Irenę z nagłem zainteresowaniem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Najdalej do dnia 10 każdego miesiąca należy stwierdzić, czy u gminy nie jest płatna jakaś należytość powyższego rodzaju, a więc taka, której nie należy potrącić już na podstawie powołanego rozporządzenia. Jeśli Urząd podatkowy stwierdzi, że ma do pokrycia taką należytość, obowiązany jest wystosować do Zwierzchności gminnej, — chociażby należytość ta nie była zdolną jeszcze do egzekucyi, — przypomnienie, z wymienieniem płatności odnośnej należytości i dokładnem określeniem jej tytułu. Urząd podatkowy wezwać ma zarazem Zwierzchność gminną do oświadczenia się w ciągu dni 10, czy zgadza się na pokrycie danej należytości z dodatków gminnych. W wezwaniach tych mają Urzędy podatkowe wyraźnie zaznaczać, że brak odpowiedzi w zakreślonym terminie będzie uważany za milczącą zgodę, tudzież, że w razie odmowy zostanie bezzwłocznie wdrożoną egzekucya, połączona dla gminy ze znacznymi kosztami.

Pisma te, za które nie mają być liczone żadne należytości egzekucyjne, mają urzędy podatkowe wysyłać ewentualnie pocztą tak wcześnie, aby najdalej do dnia 15 dotyczącego miesiąca mogły być doręczone Zwierzchnościom gminnym za pomocą dowodów doręczenia.

Tylko kwoty oznajmione Zwierzchnościom gminnym za pomocą takich pism, na które nadejdą odpowiedzi wyrażające zgodę, albo też co do których zgoda wynikać będzie z braku odpowiedzi na pismo w czas doręczone, mogą urzędy podatkowe potrącać z dodatków gminnych za miesiąc, w którym korespondencyę przeprowadzono, albo też, o ileby wpływ dodatków nie wystarczał, lub zwierzchność gminna wyraźnie tego żądała, także w miesiącach następnych, na pokrycie wykazanych zwierzchności gminnej w pismach należytości.

Jeżeli natomiast odpowiedź zwierzchności gminnej będzie **odmowna**, mają urzędy podatkowe doręczać natychmiast karty upominające, przypisywać na ich podstawie należytości egzekucyjne i co rychlej przystępować do egzekucyi według wskazówek zawartych w rozporządzeniu z dnia 28 listopada **1910 r.**

Z parlamentu Rzeszy niemieckiej i Sejmu pruskiego.

Parlament Rzeszy niemieckiej załatwił wczoraj cały budżet wojskowy.

Parlament skreślił kredyty na utrzymanie komendantów w Karlsruhe, Darmstadzie, Stutgardzie pomimo, iż minister wojny wykazywał konieczność utrzymania tych posterunków ze względów wojskowych.

*

Na onegdajszem posiedzeniu komisyi budżetowej parlamentu przyszło do zaciętej wymiany zdań pomiędzy ministrem wojny i przedstawicielami rządu a posłami.

Przedmiotem rozpraw była omawiana swego czasu także w Sejmie pruskim sprawa kupna gruntu przy jednej z najdroższych ulic Berlina dla szefa gabinetu wojskowego. Członkowie komisyi twierdzili, że władze wojskowe postąpiły w tym wypadku nieprawnie, związały się bowiem kontraktem bez zezwolenia parlamentu na ten wydatek. Obecnie żąda sprzedawca gruntu tego 2 i pół miliona marek wynagrodzenia, jeśli interes nie przyjdzie do skutku. Z różnych stron podnoszono zarzuty, że interes ten miał być zrobiony dzięki stosunkom, jakie posiadał ów sprzedawca, p. Winterfeldt.

Tak minister wojny jak i sekretarz stanu dla skarbowości udowadniali, że w sprawie tej nie zaszło naruszenie praw parlamentu i że wrazie niezatwierdzenia przez parlament rząd narazi się na proces, który prawdopodobnie przegra.

Pomimo to komisya odrzuciła żądanie kredytów na ten cel wszystkimi głosami przeciwko trzem głosom konserwatystów.

Następnie obradowano nad rezolucyą centrowców, która w związku z aferą Kruppa wzywa kanclerza do zbadania całego systemu dostaw dla armii i marynarki i ustanowienia specyalnej komisyi, złożonej z członków parlamentu i rzeczoznawców. Rezolucyę uchwalono.

Wczoraj komisya budżetowa odbyła poufne posiedzenie w sprawie sposobu załatwienia przedłożeń wojskowych. Omawiano także położenie zagraniczne. Kanclerz Bethman-Hellweg złożył dłuższe oświadczenie, które uznano za poufne.

*

W Sejmie pruskim podczas wczorajszych obrad nad projektem ustawy o przyznaniu kredytów z kasy państwowej na poparcie kolonizacyi wewnętrznej, p. Sas **Jaworski** bronił polskie duchowieństwo przed zarzutem, jakoby ono podsycało nienawiść narodową przeciw niemczyźnie. Polacy pragną honorowego pokoju i podnoszą głos przestrogi, że rząd w sprawie polityki polskiej postępuje po fałszywej drodze.

Minister rolnictwa **Schorlemer** oświadczył, że nie jest zwolennikiem takiej polityki, która dążyłaby do zupełnego wyparcia ludności polskiej. Usiłowania Niemców dążą tylko do tego, aby W. Ks. Poznańskie i Prusy zachodnie utrzymać dla niemieckości, a nadto wzmocnić je tak, aby raz na zawsze wykluczoną była możliwość oderwania ich od Prus. Minister zarzucił Polakom, że hermetycznie zamknęli się w sobie i oświadczył, że jeśli Polacy zaniechają tego hermetycznego zamykania się i zdecydują się pozostać obywatelami niemieckimi, a Niemców uważać będą za swych braci, wówczas nadejdzie chwila, w której spełni się życzenie poprzedniego mowcy, a mianowicie, że rząd w sprawie polityki polskiej wstąpi na inną drogę.

P. **Jaworski** odpowiedział, że Polacy chcą tylko, aby mogli pozostać w swej ojczyźnie, a rząd ma dość siły, a nadto jest to jego obowiązkiem, aby zawrzeć honorowy pokój.

Położenie międzynarodowe.

W. Allg. Ztg. tak określa sytuacyę: Austro-Węgry, jak wiadomo, przedłożyły mocarstwom konkretne projekty, których przyjęcie ma doprowadzić do szybkiego wykonania uchwał powziętych przez Europę. Nie należy wątpić, że wszystkie mocarstwa są zdecydowane przeprowadzić wolę Europy wobec króla Mikołaja, gdyby bowiem ustąpiły, mogłyby i inne sprawy nabrać poważnego charakteru. Oto, gdyby Europa okazała się bezsilną wobec Czarnogóry, nie byłoby nieprawdopodobne, że Serbia wahałaby się wycofać z Albanii, a i Grecya nie byłaby powolna w uznaniu uchwał Europy co do południowej Albanii. Wówczas mogłaby powstać sytuacya, którą zniweczyłaby całą żmudną pracę reunionu,

W Anglii panuje tendencya, by Europa przeprowadziła swą wolę; takie same stanowisko zajmie Francya, nie mówiąc już o Niemczech, Włoszech i Austro-Węgrzech.

Wiadomość o rzekomem chwianiu się króla Mikołaja z tego powodu, że odzyskawszy popularność wśród ludności, może łatwiej już teraz wydać miasto—nie wytrzymuje krytyki. Wykluczone jest jednak na każdy wypadek, by Czarnogóra otrzymała jakieś terytoryalne wynagrodzenie na koszt Albanii; także sprawa materyalnego wynagrodzenia może dla Czarnogóry pogorszyć się z powodu jej oporu.

W Serbii wiadomość o zdobyciu Skutari wywołała ogromną radość. Widocznie Serbowie się spodziewają, że jeśli uchwała reunionu co do Skutari nie może być przeprowadzona, to także i uchwały w sprawie wybrzeża adryatyckiego nie uzyskają mocy faktycznie obowiązującej. Znamienne jest w tym względzie, że nacyonalistyczna prasa rossyjska domaga się rewizyi uchwał londyńskiego reunionu.

Austro-Węgry — kończy dziennik wiedeński — ze zdecydowanym spokojem spoglądają na rozwój wypadków, lecz nie mogą zgodzić się na dalszą zwłokę. Czas rokowań minął, przyszła pora na czyny, dłużej czekać niepodobna.

Rzekomo z kół dyplomatycznych otrzymała *N. Fr. Presse* informacyę," że Austro-Węgry pewne są w kwestyi Skutari poparcia swoich sojuszników: Niemiec i Włoch. Austro-Węgry nie mogą bezwarunkowo ustąpić w sprawie Skutari.

Przy rozważaniu sprawy Skutari trzeba mieć na uwadze dwa punkty. Pierwsze: z powodu stanowiska Rossyi nie jest prawdopodobne, aby Francya wzięła czynny udział w międzynarodowej ekspedycyi dla wyrugowania Czarnogóry ze Skutari; zdaje się, że i Anglia od czynnego współudziału się uchyli. Powtóre: wielkie mocarstwa obawiają się, że akcya jednego poszczególnego mocarstwa mogłaby doprowadzić do zbyt trudnych komplikacyj.

Wobec tego jest możliwe, że Austro-Węgry i Włochy, jako najbardziej interesowane w sprawie Skutari, otrzymają od Europy mandat przeforsowania woli mocarstw.

Daily Chronicle wyraża nadzieję, że król czarnogórski Mikołaj za życzliwą poradą Rossyi zastosuje się do życzenia Europy.

Wedle *Koeln. Ztg.* mocarstwa stanowczo trwają przy tem zapatrywaniu, że na postępowanie Czarnogóry nie można się zgodzić i że na lekceważenie przez Czarnogórę ich wspólnej uchwały co do przynależności Skutari, muszą odpowiedzieć wspólnym krokiem. O rodzaju tego wspólnego kroku nie można na razie nic stanowczego powiedzieć.

Sfery miarodajne w Berlinie nie wątpią, że mocarstwa w kwestyi Skutari uczynią krok wspólny i przeprowadzą swą wolę. Zupełnie dobrze rozumują tam, że Austro-Węgry przywiązują wielką wagę do szybkiej decyzyi mocarstw.

Berl. Ztg. am Mittag otrzymała wiadomość z Rzymu, że Włochy bezwarunkowo gotowe są przyjąć mandat Europy i przeprowadzić jej wolę w sprawie Skutari. W tej sprawie Włochy bez żadnych zastrzeżeń trzymają z Austro-Węgrami.

W urzędzie spraw zagranicznych w Petersburgu uważają podobno upadek Skutari jako nową poważną kwestyę, która jednakże wyłącznie należy do zakresu wielkich mocarstw, a konferencya ambasadorów w Londynie starać się będzie sprawę tę załatwić bez komplikacyj międzynarodowych, ponieważ żadne z wielkich mocarstw nie pragnie zawikłań zagranicznych.

Jak Skutari upadło?

Ministerstwo wojny w Konstantynopolu otrzymało od Essada baszy telegram, donoszący, że z powodu zupełnego braku żywności był zmuszony twierdzę w Skutari opuścić i poddać ją komendantowi wojsk czarnogórskich. Wojska liniowe i rezerwy wymaszerowały z działami polnemi, górskiemi szybkostrzelnemi i z amunicyą przez San Giovanni di Medua do Tirana.

Ze źródła urzędowego w Cetynii donoszą: Rokowania o kapitulacyę Skutari trwały dwa dni. Dnia 21 b. m. komendant Skutari Essad basza wysłał parlamentarza do następcy tronu ks. Daniły i zaproponował kapitulacyę i rozpoczęcie rokowań. Ze strony czarnogórskiej udał się do Essada baszy gen. Vukotić. Rokowania trwały cały dzień, lecz spełzły na niczem. W nocy Czarnogórcy rozpoczęli ofenzywę. Dnia 22 b. m. przybył z obozu tureckiego nowy parlamentarz z prośbą o nawiązanie ponownych rokowań. Gen. Vukotić udał się więc znów do Skutari, otrzymawszy instrukcyę, aby wobec nieprzyjaciela, który tak dzielnie walczył, okazał się wielkodusznym i zgodził się na to, aby nieprzyjaciel opuścił garnizon z bronią w ręku

---

7)

GWIAZDA KRÓLA BORYSA.

(M. Delly. L'étoile du roi Boris).

Nowella.

(Ciąg dalszy).

Ta myśl tak ją męczyła i tak się potęgowała, że Héléni próbowała otrzymać pozwolenie widzenie swego dziadka w więzieniu. Lecz Stephanos znajdował się w więzieniu śledczem, a zatem nie wolno mu było z nikim się widywać i prośbę Héléni odrzucono.

W jednej tylko modlitwie ulgę czerpała, bo nic już innego jej nie pozostawało. Codziennie udawała się do ukochanej swojej kaplicy Matki Boskiej, klękała, modliła się i płakała przed ołtarzem zawsze ozdobionym kwiatami a szczególnie kapryfolium, które o każdej porze kwitło w cieplarniach Wolany, ponieważ król miał szczególniejsze upodobanie w tym skromnym kwiatku, którym lubił także zdobić swoje apartamenty.

— Szczęście mi przynosi — mówił z uśmiechem do tych, którzy się dziwili temu upodobaniu.

Pewnego popołudnia Héléni dłużej niż zwykle się modliła. Ostatnią sztukę srebrną dziś wydała, było jeszcze chleba na trzy, cztery dni. A potem? Wypadnie chyba prosić o jałmużnę jeżeli nikt nie chce dać roboty wnuczce anarchisty. Była to nędza, zupełna nędza! A przytem, dręczyła ją myśl o tej duszy, której nie wolno jej było wyrwać z przepaści!

— Co robić!... O Matko Boska Zwycięzka, ratuj nas, ratuj jego przedewszystkiem! Joannis modlił się obok niej jak aniołek. Lecz mały Hélos, który siedział czas jakiś spokojnie, zaczął się poruszać z oznakami zniecierpliwienia... Héléni powstała z klęcznika i wyszła z żalem z małej kapliczki, gdzie jedynie nieco zaznawała spokoju.

W chwili, gdy miała wejść w boczną aleję, zatrzymała się nagle... Szli ztamtąd dwaj młodzi panowie w wytwornym stroju spacerowym. Z papierosami w ustach, zbliżali się zwolna, rozmawiając swobodnie.

— Król! — szepnęła Héléni.

Pierwszym jej odruchem było cofnąć się, oddalić... Lecz nagła myśl przyszła jej do głowy. On mógł jej dać pozwolenie dostania się do więzienia Stephanosa. Czyż nie powinna przezwyciężyć wszelkiej obawy, rzucić mu się do stóp błagając o tę łaskę?

Och! cóż za straszna walka toczyła się przez tych kilka minut w duszy Héléni? Dlaczegoż tak trudno jej było spełnić ten czyn wobec monarchy, który przecież tak dobry okazał się dla niej i dla biednej starej kobiety, w tym dniu nigdy niezapomnianym?

Już się do niej zbliżał. Widziała, jak jego oblicze pochylało się z zainteresowaniem ku młodemu towarzyszowi z twarzy inteligentnej i sympatycznej, który mówił coś z ożywieniem...

Czy ośmieli się na ten krok?... Tak, trzeba to zrobić dla nieszczęśliwego Stephanosa.

Gorące westchnienie uleciało z jej duszy do nieba... Ruchem stanowczym zbliżyła się i upadła na kolana przed królem.

— Wasza Królewska Mość zechce wysłuchać prośby nieszczęśliwej poddanki! — szepnęła, pochylając nisko głowę.

On się zatrzymał zdziwiony.

— Co to znaczy?... Ależ proszę wstać! — dodał żywo.

Héléni jeszcze niżej czoło pochyliła.

— Wnuczka Stephanosa Ericles nie może inaczej się zachować wobec W. K. M.

Król cofnął się z lekka.

— Ach! jesteś?... Czego chcesz? — wyrzekł tonem nagle zimnym.

Heleni podniosła na niego wielkie swoje błękitne źrenice, które wyrażały gorącą prośbę, a zarazem nieopisaną boleść....

Lekki okrzyk wyszedł z ust króla.

— Ależ ja ciebie znam!... Czy nie jesteś tą małą Héléni, która kiedyś tak ślicznie prosiła mnie o jałmużnę dla biednej kobiety?

— Tak, W. K. M., jestem Héléni Ericles.

— Byłem pewny, że się nie mylę.... Ale niech pani wstanie!

Fizyognomia jego przed chwilą zimna i surowa, złagodniała nagle, wyrażając głębokie wzruszenie; spojrzenie jego ogarniało ze współczuciem młodą dziewczynę obecnie stojącą przed nim, tak wyszczuplałą, bladą i drżącą.

— A zatem pani jesteś jego wnuczką?... Ale nie podziela pani jego przekonań?

— Och, Najjaśniejszy panie!...

Był to protest nagły, gwałtowny, który wydarł się mimowoli z serca Héléni.

W takim razie musi pani bardzo cierpieć! — wyrzekł głosem lekko drżącym. — Żałuję panią z całego serca.... I o cóż pani pani chciała prosić?

Przedstawiła wtedy swoją prośbę.... Król odrzekł bez wahania:

— Nie widzę żadnej przeszkody w udzieleniu pani tego upoważnienia. Trzeba rzeczywiście uczynić wszystko co można, aby ratować duszę tego nieszczęśliwego.... Czy posiada pani nad nim jaki wpływ?

— Żadnego W. K. M. Byłam zawsze lekceważąco traktowana przez niego. Jednakże może się zastanowi, widząc, że zbrodniczego zamiary w niwecz się obróciły.... może, pomimo wszystkiego, uda mi się wzruszyć jego serce.

— Wierzę temu.... i życzę pani tego z całej duszy! — wyrzekł król z akcentem szczerości. — Te dzieci to pani bracia?

— Nie, moi kuzyni, „jego“ wnuki, także.

— Biedne dzieci! — szepnął król.

Ruchem ręki wzywał do siebie Hélosa, który bardzo onieśmielony tulił się do kuzynki.... Ręka króla spoczęła na ciemnych puklach dziecka.

— Co za śliczne dziecko! Popatrzno, Etwens! czyż nie jest to zbrodnią ze strony dziadka, sprowadzić świadomie nieszczęście na tak niewinne istoty? — rzekł, zwracając się do swego towarzysza, który stał o kilka kroków dalej.

Zamyślił się chwilę, a ręka jego pieściła zwolna, łagodnie, blade policzki Hélosa.... Następnie, patrząc na młodą dziewczynę, dodał:

— Czy mała Héléni dotrzymała obietnicy danej wtedy królowi? Czy modliła się do Matki Boskiej Zwycięskiej? — zapytał z łagodną powagą.

Lekki odcień różowy ożywił na chwilę zbladłą twarz Héléni.

— Codziennie modliłam się za W. K. M. — odrzekła z prostotą.

Na obliczu króla odbiło się nagle głębokie wzruszenie.

— Dziękuję.... Nie przestanie pani tego czynić, nieprawdaż? bo sama pani widzi, jak cudownie byłem kilkakrotnie ocalony?... A jeszcze dziś wieczorem otrzyma pani żądane upoważnienie. Niechaj Bóg dopomaga w zamierzonem dziele nawrócenia!

Odkrył głowę, aby jej się ukłonić i oddalił się wraz ze swoim towarzyszem.

Książę Etwens przez czas rozmowy monarchy z wnuczką anarchisty, nie przestawał wpatrywać się w Héléni dyskretnie, ale bacznie....

(Ciąg dalszy nastąpi).

i amunicya, a nawet z lekką artylerya. Na tej podstawie przyszła do skutku kapitulacya. Wymarsz wojska tureckiego ze Skutari rozpoczął się wczoraj, dziś trwa w dalszym ciągu, a jutro zostanie ukończony. Gen. Marković zawiadomił króla telegraficznie o obsadzeniu Taraboszu. Książę Daniło odbędzie uroczysty wjazd do Skutari.

Medyolański *Corr. della Sera* donosi, że wszystkie wiadomości o szturmie na Skutari i o krwawych walkach przy zdobywaniu go są zupełnie fałszywe. Są to wiadomości tendencyjne rozpuszczane przez Czarnogórę. Skutari padło po krótkiej walce, zmuszone do tego głodem. Essad basza nie wiedział zupełnie o akcyi mocarstw i dlatego się poddał.

Korespondent dziennika *Daily Express* donosi z Cetynii swemu pismu także, iż Skutari nie zostało zdobyte i że nie było ogólnego ataku, a Czarnogórcy nie ponieśli tych strat, o których twierdziły pierwsze depesze. W rzeczywistości już w poniedziałek przed południem miano podpisać umowę co do poddania twierdzy; wtenczas komendant Skutari Essad basza przypadkiem dowiedział się, że Serbia poczęła się wycofywać i ze względu na tę okoliczność Essad basza przerwał rokowania. Czarnogórcy, aby zmylić Turków, skonsygnowali ogień swej artyleryi z tych stanowisk, na których poprzednio stały ciężkie działa serbskie. Essad basza w przypuszczeniu, że Serbowie nie ustąpili, podjął we wtorek rano rokowania i po południu oddał miasto i twierdzę Czarnogórcom.

Po upadku Skutari.

Z Cetynii donoszą: Król i królowa wysłali z Wirbazar trzy łodzie z prowiantem i materyałem sanitarnym, jako pierwszą pomoc do Skutari.

W całym kraju odbywają się wielkie manifestacye z powodu zwycięstwa pod Skutari. Król otrzymał wiele telegramów gratulacyjnych. Król czyni przygotowania do uroczystego wjazdu do Skutari.

Czarnogórcy zdobyli w Skutari 60 dział, 40 szybkostrzelnych i 20 haubic. Nadto zdobyli wielkie zapasy amunicyi.

Essad basza z wojskiem swem cofnął się do miejscowości Tirana.

Süd. Slav. Korresp. donosi, że król Mikołaj z balkonu konaku w przemowie do zebranego tłumu przysięgał, iż nigdy ze Skutari nie ustąpi.

Do berlińskich dzienników donoszą z Belgradu, że tamtejszy poseł rossyjski Hartwig, kiedy w czasie manifestacyi z powodu upadku Skutari na cześć jego wzniesiono okrzyki, wygłosił z okna przemowę, w której powiedział między innemi, iż cały świat słowiański raduje się ze zwycięstwa Czarnogóry. Przemowę zakończył okrzykiem: „Niech żyje związek bałkański!“

Głosy prasy angielskiej i francuskiej.

Times piszą: Mocarstwa, nie wyłączając Rossyi a w szczególności Anglia, postępują z dobrą wiarą wobec Austryi. Austrya może liczyć na to, że mocarstwa poprą ją w sprawie Skutari. Stanowisko Anglii jest takie same, jakie było po oświadczeniu Greya, tj. że zgodziła się, aby istniała autonomiczna Albania, do którejby należało Skutari. Europa ma dość siły, aby to żądanie dokładnie rozważone i przedyskutowane przeprowadzić wobec tych, którzy się temu sprzeciwiają.

Co do prasy francuskiej, to znaczna część jej przemawia przeciw zatrzymaniu Skutari przy Czarnogórze.

Autorité pisze: Wielkie mocarstwa nie mogą ukorzyć się przed faktem dokonanym.

W *Petite République* czytamy: Mamy nadzieję, że Europa nie unieważni sama swych uchwał londyńskich w sprawie Albanii.

Radical oświadcza: Zgoda musi być utrzymana. Czarnogórze łatwiej ukorzyć się przed powagą mocarstw zjednoczonych, niż przed przemocą jednego mocarstwa. Uchwała londyńska w sprawie Skutari nie może być cofnięta. Jest obowiązkiem Rossyi dać Czarnogórze w tej mierze ostrą wskazówkę.

Lanterne pisze, że Europa powinna okazać się wielkoduszną wobec małej Czarnogóry.

W *L' Humanité* Jaurès pisze: Elementarna ostrożność nakłada na całą Europę obowiązek, aby nie naruszono paktu co do Albanii.

Manifestacye rossyjskie.

Wczoraj zjednoczone Tow. słowiańskie urządziły w soborze kazańskim w Petersburgu nabożeństwo żałobne za poległych w wojnie bałkańskiej, a następnie nabożeństwo dziękczynne z okazyi zajęcia przez Czarnogórców Skutari. W nabożeństwie wzięły udział tłumy publiczności, oraz członkowie kolonii południowo-słowiańskiej. Po nabożeństwie część zebranych, śpiewając hymny słowiańskie, chciała urządzić demonstracyę, ale policya ich rozproszyła. Reprezentanci Towarzystw słowiańskich złożyli wieńce na grobie Alzksandra III.

Sprawa pokoju bałkańskiego.

Według doniesień z Konstantynopola, podpisanie preliminarzy nastąpi w ciągu tygodnia w Bulair. Bułgarscy delegaci są już na miejscu, tureccy właśnie tam się teraz udają.

Program konferencyi finansowej w Paryżu jest rzekomo następujący:

1. Rozdział długu tureckiego na zaborców,
2. rękojmia, że europejskie przedsiębiorstwa na terytoryach zdobytych nie ucierpią,
3. sprawa wynagrodzenia wojennego,

Zatarg bułgarsko-serbski.

Korespondent *Narodnich Listów* donosi z Belgradu: Nie ulega kwestyi, że Serbia z powodu sporu z Bułgaryą utrzyma w mocy pogotowie wojenne. Dalej przewiduje korespondent, że kompromis jest rzeczą możliwą, że jednakże Bułgarya zajmuje stanowisko niezmienne, mianowicie domaga się ścisłego dotrzymania zawartego z Serbią traktatu.

Geszow wystosował do *Now. Wrem.* następującą depeszę: Proszę uspokoić opinię publiczną. Zatarg bułgarsko-serbski musi być zażegnany przez rozjemcę, a tym rozjemcą może być i jest tylko Rossya.

Konstantynopol. Porta wydała rozkaz do floty, aby nie atakowała statków transportowych greckich, przewożących żołnierzy serbskich z Albanii do Salonik.

Ateny. Agencya Ateńska zaprzecza wiadomości dzienników, jakoby Grecya miała zamiar opuścić wyspę Chios.

Rząd grecki wysłał do króla Mikołaja telegram gratulacyjny.

Odessa. Parowiec ochotniczej floty czarnomorskiej „Petersburg“ z reprezentantem „Czerwonego Krzyża“ senatorem Iwanickim na pokładzie, odpłynął do Durazzo, aby przewieźć rannych żołnierzy serbskich do Salonik.

Belgrad. Skupczyna przyjęła po dłuższej dyskusyi w pierwszem czytaniu 73 głosami przeciw 30 projekt ustawy o budowie nowej kolei, poczem z powodu Świąt Wielkanocnych odroczyła się do 2 maja b. r.

Berlin. Wiedeński korespondent *Voss. Ztg.* donosi, że poseł serbski w Wiedniu prosił Rząd austro-węgierski o pozwolenie zakupna w Austryi 6000 koni dla armii serbskiej, gdyż cały niemal żywy materyał koński serbski został podczas wojny zniszczony. Rząd austryacki odmówił tej prośbie Serbii, wobec czego Serbia zwróciła się ze swą prośbą do Rossyi.

Do *Koeln. Ztg.* donoszą z Petersburga, że upadek Skutari oznacza tyle, co upadek Sazonowa.

Belgrad. W tych dniach została oddana dostawa 40.000 płaszczów i 20.000 spodni dla wojska. Oferty austryackie zostały wyłączone, a dostawę oddano firmom warszawskim.

KRONIKA.

Lwów, 25 kwietnia.

Kalendarz.

Sobota (26 kwietnia):

Kleta i Marcelina. — Spitimira. — Subota Weł.

Wschód słońca o godzinie 4·12 rano, zachód słońca o godz. 6·30 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 18 stopni Cel.

— **JE. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski** powrócił z Wiednia do Lwowa.

— **Sejmik relacyjny.** Otrzymujemy następujące pismo; Posłowie sejmowi, wybrani z większej posiadłości obwodu Rzeszów-Przeworsk-Tarnobrzeg, złożą sprawozdanie z czynności. Zapraszają w tym celu szanownych pp. wyborców na zebranie w dniu 4 maja w Rzeszowie w sali Rady powiatowej o godzinie 2·30 po południu. *Stanisław Jędrzejowicz, Stanisław Dąmbski.*

— **W sprawie tegorocznych egzaminów dojrzałości** w seminaryach nauczycielskich wydała Rada szkolna krajowa następujące zarządzenia:

W terminie letnim b. r. przypuszczeni będą do egzaminu dojrzałości: 1. uczniowie i uczenice państwowych seminaryów nauczycielskich, tudzież prywatnych seminarów nauczycielskich, posiadających prawo publiczności; 2. abituryenci i abituryentki, uzupełniający egzamin dojrzałości, złożony w szkole średniej lub liceum; 3. prywatyści i prywatystki, którzy ukończyli w bieżącym roku szkolnym, bezpośrednio przed egzaminem dojrzałości z pomyślnym postępem czwarty kurs tych prywatnych seminaryów nauczycielskich, które istnieją na podstawie zezwolenia P. Ministra wyznań i oświaty; 4. abituryenci, względnie abituryentki, reprobowani w terminie letnim i przeznaczeni do egzaminu poprawczego w terminie jesiennym 1912.

Wszyscy inni kandydaci i kandydatki składać mogą egzamin dojrzałości (piśmienny, praktyczny i ustny) po feryach głównych w b. r. szkolnym w osobnym terminie, który wyznaczy Rada szkolna krajowa w czasie właściwym.

Egzamin dojrzałości w terminie jesiennym będzie się odbywać jak w latach poprzednich w każdem seminaryum nauczycielskiem. Rada szkolna krajowa zastrzega sobie wyznaczenie (abituryentkom) stosownie do ich miejsca zamieszkania, najbliższego seminaryum nauczycielskiego, w którem przystąpią do tego egzaminu.

— **Na wystawę sztuki współczesnej**, której otwarcie nastąpi w pierwszych dniach maja, powiększono znacznie lokal Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych, przez dodanie jednej dużej sali z Muzeum przemysłowego. Salę tę uzyskano dzięki staraniom Wiceprezydenta miasta dr. Tadeusza Rutowskiego. Dziś nastąpiło już opróżnie sali — jutro rozpoczynają się konieczne adaptacye; wejście do tej sali, będzie prowadziło bezpośrednio z ostatniej sali Tow. Przyj. sztuk pięknych.

W tych dniach rozpoczynają się już roboty około odświeżenia i dekoracyj wszystkich sal. Ostatnie posiedzenie *jury* odbędzie się w niedzielę o godzinie 10 przed południem, następnie natychmiast zbierze się komisya do rozmieszczania dzieł i dekoracyj wnętrz.

Mnogość dzieł i wysoki poziom artystyczny wystawy pozwala wierzyć, ze spotka się ona z gorącem poparciem i uznaniem ogółu, który będzie miał na niej niejako przegląd współczesnej twórczości w Polsce.

Do dekoracyi wnętrz użyje komitet kwiatów, mebli i dywanów, których dostarczyć chcą bezinteresownie niektóre firmy lwowskie.

— **C. k. krajowa Rada zdrowia** odbyła posiedzenie dnia 19 b. m. z następującym porządkiem dziennym: 1. Sanatoryum dla piersiowo chorych w Zakopanem, 2. Ulgi w Krynicy dla rodzin lekarzy; 3. Utworzenie okręgu sanitarnego w Raniżowie, powiat Kolbuszowa; 4. Przeniesienie siedziby lekarza okręgowego z Dobrowód do Nowik w pow, zbaraskim.

— **Szereg wykładów** o zasadach perspektywy i anatomii człowieka rozpocznie dr. Wł. Witwicki w Wolnej Akademii przy ul. Piaskowej l. 11 dla uczniów i osób interesowanych. Pierwszy wykład odbędzie się w sobotę tj. 26 b. m., drugi we wtorek, 29 b. m. o godzinie 5 po południu. Zgłoszenia między 3 a 5 po południu.

— **Zbiór sfragistyczny Uniwersytetu lwowskiego.** Podana przez nas w nr. 93 wiadomość o pozyskaniu przez Uniwersytet lwowski sfragistycznego zbioru wymaga uzupełnienia w tym kierunku, że jest on niezwykłym darem fundacyi im. dr. Jana Towarnickiego, która juz tyle zasług położyła około poparcia naszych celów naukowych i kulturalnych. Rzeczony zbiór jest owocem wieloletniej pracy ś. p. Bolesława Podczaszyńskiego, profesora byłej szkoły Sztuk pięknych w Warszawie, znanego architekty, archeologa i sfragistyka. Po przedwczesnej śmierci nieodżałowanego tego badacza przeszłości, zbiór sfragistyczny powędrował do Petersburga, gdzie przechowywany toskliwie przez córki jego Maryę i Jadwigę z Pedczaszyńskich Dłużewską, przetrwał do dziś dnia w nienaruszonym stanie. W czasie zeszłorocznego pobytu w Petersburgu zbadał ten zbiór dokładnie dr. Władysław Semkowicz, docent nauk pomocniczych historyi naszego Uniwersytetu. Nie mogąc liczyć na fundusze z innych źródeł, zwrócił się Uniwersytet lwowski do kuratora fundacyi p. Władysława Towarnickiego, który ochotnie pospieszył z wydatnym zasiłkiem 3000 koron, co Wydział krajowy zatwierdził z tem zastrzeżeniem, że zbiór pozostanie własnością polskiego Uniwersytetu.

Jest to jedyna u nas pod względem bogactwa okazów, oraz wartości artystycznej i archeologicznej kollekcya, zawierająca znakomicie wykonane w gipsie, metalu, laku, oraz w nadzwyczaj trwałej masie odlewy pieczęci dawnej Polski w liczbie przeszło 5 tysięcy sztuk. Bogata ta kollekcya obejmuje pieczęcie królów i książąt polskich, od połowy XI. w., pieczęcie miast polskich, ich władz i urzędów, cechów, bractw, zgromadzeń rzemieślniczych i kupieckich, pieczęcie władz i urzędów państwowych i ziemskich, wreszcie osób prywatnych, szlachty i mieszczan polskich aż po połowę XIX. w. Tak tedy zbiór ten obejmując całość sfragistyki polskiej, może iść w zawody z największymi tego rodzaju zbiorami w Europie, zarówno pod względem wartości materyału, jak i wykonania odlewów.

Sfragistyka, t. j. nauka o pieczęciach, należy do najbardziej u nas zaniedbanych gałęzi wiedzy, mimo, że jest nader ważną nauką pomocniczą historyi i pokrewnych jej umiejętności, jak historyi sztuki, kultury, heraldyki i t. p. W tym względzie sfragistyka przewyższa wartością naukową numizmatykę, posługującą się materyałem przeważnie niedbale i szablonowo wykonanym i w olbrzymiej masie produkowanym, tak, że monety nawet z odleglejszych epok mogły się dochować w większei ilości, gdy pieczęcie, zwłaszcza starsze, należą do bardzo rzadkich zabytków, tem więcej, że sporządzone z niezbyt trwałego materyału, łatwo ulegały i ulegają wciąż jeszcze zniszczeniu. Odlewy pieczęci nietylko ułatwiają ich badanie, ale niekiedy wprost zastępują zaginione oryginały; zbiór sfragistyczny jest bardzo ważnym środkiem naukowym, koncentrując materyał, rozprószony po archiwach i bibliotekach. Pozyskana przez nasz Uniwersytet kollekcya, stale w przyszłości pomnażana nowymi odlewami, stanowić będzie nietylko przedmiot pracy naukowej, ale i piękny okaz muzealny, który w nowym gmachu uniwersyteckim (obok nie mniej bogatego zbioru numizmatycznego), niezawodnie dostępnym się stanie szerszym kołom zwiedzających.

— **Wydział Słowiańskiego Związku dziennikarzy** odbył posiedzenie dnia 10 b. m. w Pradze. Uchwalono, aby tegoroczny zjazd Związku odbył się w Czechach we wrześniu b. r. w jednem z miast na zachodzie. Miasto to później będzie wybrane, a sekretarzowi Związku, p. Vavrzinkowi, polecono, aby się porozumiał z reprezentantami tego miasta co do przyjęcia uczestników zjazdu. Na zjeździe tym między innymi poruszona będzie sprawa utworzenia słowiańskiego Biura prasowego, aby zapobiedz temu, by prasa zagraniczna brała informacye o sprawych słowiańskich z wiedeńskich pism niemieckich, które o tych sprawach podają informacye, zwykle dla Słowian nieprzyjazne.

— **Z „Sokoła IV“.** Przedstawienie amatorskie w niedzielę, dnia 27 b. m., w sali gimnastycznej męskiej szkoły wydziałowej imienia św. Antoniego. Początek punktualnie o godzinie 7 wieczorem. Na program przedstawienia składają się: „W starym piecu“, komedya w 2 aktach Edmunda Schneidra i „Joasia płacze, Jaś się śmieje“, operetka w 1 akcie Nuittera i Treffera, muzyka Offenbacha.

— **Sekcya rysunkowa** Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych urządza począwszy od dnia 10 maja b. r. dziesięciolekcyjny kurs szkicowania. Zgłoszenia chcą członkowie nadsyłać do dnia 6 maja b. r. pod adresem: prof. Z. Pietsch, Lwów, Państw. Szkoła przemysłowa.

Biblioteka seksyi otwarta jest co środy od godz. 6 — 8 wieczorem w Szkole wydziałowej żeń. im. Mickiewicza (ul. Teatralna).

† **Zmarł** w ostatnich dniach: w Krakowie, Henryk Dąmbski, w 80 r. życia.

— **Wycieczka do Węgier.** Sekcya wycieczkowa krak. Ogniska nauczycielskiego urządza w czasie wakacyi dziesięciodniową wycieczkę do Węgier. Wyjazd z Krakowa 18 lipca rano. Wycieczka pojedzie do Budapesztu przez Bogumin, Cieszyn, Żsolną, Piszczany, Parkany, Ostrzyhom, ztąd Dunajem, a powróci z Budapesztu przez Miskolcz, Koszyce, Poprad, Łomnicę, Jezioro Szczyrbskie, Kralovan, Szucharę, N. Targ, Chabówkę, Suchą.

Wszystkie noce spędzone będą w hotelach, nie w pociągu, wycieczka nie będzie więc męcząca. Wycieczka pojedzie II. kl. pociągiem osobowym, częścią pospiesznym. Koszta całej wycieczki wynoszą 218 kor., w co wlicza się: bilet kolejowy II. kl. z Krakowa przez Cieszyn do Ostrzyhomia (501 km.), jazdę statkiem z Ostrzyhomia do Budapesztu (70 km.), bilet kolejowy II. kl. z Budapesztu przez Koszyce, Łomnicę do Krakowa (713 km.), jazdę koleją elektryczną i zębatą w Tatrach, noclegi, utrzymanie przez cały czas podróży, a w szczególności śniadania, złożone z kawy, dwóch bułek i masła, obiady złożone z rosołu, pieczeni, chleba i leguminy, kolacye, złożone z pieczeni, chleba i herbaty, wstępu do muzeów, napiwki i wydatki administracyjne. W wycieczce mogą brać udział osoby z poza sfer nauczycielskich. Złoszenia przyjmuje i wycieczkę prowadzi p. Józef Robak, Kraków, Felicyanek 17. Za zgłoszonych uważa się tych, którzy do dnia 10 czerwca nadeślą zadatek w wysokości 20 kor. Lista zgłoszeń może być jednak wcześniej zamknięta. Szczegółowy program otrzymają uczestnicy z końcem czerwca. Przed złożeniem zadatku należy zażądać regulaminu, obowiązującego uczestników wycieczki. Nieznajomość regulaminu nie uprawnia do uchylenia się od postanowień w nim zawartych.

— **Dyrekcya Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie** odbyła dnia 23 b. m. pod przewodnictwem p. Wojciecha Kossaka zwyczajne posiedzenie miesięczne.

Na wstępie odczytano obszerne pismo b. prezesa Edwarda hr. Raczyńskiego, w którem tenże w słowach wzruszających swoją szlachetną prostotą podkreślił, że jedynie podeszły wiek i stan zdrowia, nie zaś jakiekolwiek inne powody, nie pozwalają mu nadal brać udziału czynnego w życiu Towarzystwa, z którem się zżył, które ukochał i dla którego zawsze zachowa niezmienne uczucia umiłowania. Rezygnuje w poczuciu obowiązku i prosi o zwolnienie z prezesury.

W obec tak umotywowanego niezłomnego postanowienia czcią otaczanego prezesa zarząd Towarzystwa przyjął z głębokim żalem rezygnacyę swego znakomitego i powszechnie poważanego przewodnika i postanowił uczcić jego niepożyte zasługi biustem, wykonanym przez polskiego artystę. Biust umieści Towarzystwo w sali obrad zarządu. Nadto na wniosek p. Filipkiewicza obecni artyści postanowili równorzędnie zamanifestować swoje uczucia ustępującemu prezesowi ofiarowaniem pamiątkowego albumu.

Po odczytaniu listu prof. Juliana Nowaka, wystosowanego do zastępcy przewodniczącego p. Kossaka, w którym oświadczył, że

tylko wskutek wielkiego obarczenia pracą nie może chwilowo współdziałać w zarządzie, że jednak w niedalekiej przyszłości chciałby pracować dla Instytucyi, jednomyślnie rezygnacyi nie przyjęto.

Sekretarz p. Leonard Lepszy przedstawił stan funduszów i w odczytanym, rzeczonym referacie zbijał cyfrowo zarzuty czynione mu przez prof. Rostafińskiego na poprzedniem posiedzeniu co do racyonalnej gospodarki.

Dr. Tadeusz Cybulski w wypowiedzianem, obszernem sprawozdaniu kasowem przedłożył zarządowi bilans, rachunek funduszów z r. 1912 oraz budżet na rok 1913.

Omówiwszy znaczenie poszczególnych cyfr, doszedł do wniosku, że gospodarka inwestycyjna, przyspieszona wypadkami natury elementarnej, była racyonalna, świadoma celu, że zresztą przez nieuniknione inwestycye stan czynny majątku się podniósł. Naturalną jest rzeczą, że wydatki na adaptacye rozłożone być muszą na lata następne. Długi Towarzystwa tem spowodowane są zupełnie naturalnem zjawiskiem wobec jego skromnych funduszów. Wreszcie referent przedłożył bilans wystawy kościelnej, ułożony na podstawie ksiąg Towarzystwa, której rezultat finansowy przyniósł Towarzystwu czysty zysk 4207 kor. Zarzut deficytu wystawy, podniesiony w dziennikach, nie wytrzymuje przeto najlżejszej krytyki.

Na wniosek pp. Kossaka i dr. Kopery wyrażono sekretarzowi p. Leonardowi Lepszemu jednomyślne wotum zaufania, podreślając jego celową gorliwość w spełnianiu trudnych obowiązków. Na prośbę zarządu p. Lepszy zgłoszoną rezygnacyę z sekretarstwa cofnął, oświadczając gotowość służenia nadal instytucyi.

Wkońcu ustalono porządek wystaw w roku bieżącym a mianowicie: w maju postanowiono urządzić wystawę rzeźb słynnego artysty belgijskiego Konstantego Meuniera, tudzież prosić prof. Wyczółkowskiego o równoczesne obesłanie wystawy.

W czerwcu i w pierwszej połowie lipca urządzi Towarzystwo wystawę p. t. „Koń w malarstwie i rzeźbie polskiej“. Na drugą połowę lipca i pierwszą sierpnia projektuje się wystawienie cyklu obrazów „Męki Pańskiej“ O. Rexa z Francyi, oraz obrazów Witkiewicza jun.

Na październik do połowy listopada odda Towarzystwo sale, z wyjątkiem t. zw. Świetlicy, p. Feliksowi Jasieńskiemu, który obiecał w tym czasie urządzić wystawę z nowych swoich cennych nabytków dzieł sztuki, wreszcie w zimie odbędą się wystawy zbiorowe p. Bolesława Buyko i Towarzystwa artystów polskich z Paryża.

— W krajowych niższych szkołach rolniczych w Bereźnicy (p. Stryj), w Horodence, w Jagielnicy, w Kobienicach (p. Kęty), w Miłocinie (p. Rzeszów), w Suchodole (p. Krosno), zaczyna się rok szkolny 1913/14 z dniem 1 lipca b. r.

Krajowe niższe szkoły rolnicze mają na celu kształcenie przedewszystkiem synów włościan na uzdolnionych, praktycznych gospodarzy. Cały kurs nauki trwa trzy lata. Wszyscy uczniowie mieszkają w zakładzie. Opłata za utrzymanie w internacie wynosi 150 kor. półrocznie.

Uczniowie niezamożni mogą być przyjęci na koszt funduszu krajowego, t. zn. otrzymują bezpłatnie pomieszczenie w internacie, wikt i odzież, z wyjątkiem obuwia i bielizny i wnoszą tylko opłatę szkolną w kwocie 5 kor. za półrocze. Podania o przyjęcie do niższej szkoły rolniczej wnosić należy najpóźniej do 20 czerwca b. r. do Dyrekcyi jednej z wymienionych powyżej szkół rolniczych.

Do podania, które jest wolne od stempla, należy dołączyć: 1. metrykę urodzenia, na dowód, że kandydat ukończył lat 16, 2. świadectwo zdrowia, wystawione przez lekarza, 3. świadectwo szkolne z ukończenia szkoły ludowej, 4. świadectwo ubóstwa, jeżeli kandydat ubiega się o przyjęcie na koszt funduszu krajowego.

— Z Rady miasta Krakowa. Na wczorajszem posiedzeniu Rady m. Krakowa, które odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta dr. Szarskiego, uchwalono przyjąć legat ś. p. Ottona Kowerskiego, który bawił w Chinach i budował tam domy na sposób europejski. Do Muzeum Narodowego przyjęto zbiory, ocenione na 20.000, a zawierające: porcelanę, dywany, hafty i obrazy. Z dalszego legatu, wynoszącego 200.000 koron, oprócz willi w Cannes, przeznaczył fundator stypendya po 600 koron dla studentów Uniwersytetu we Lwowie, następnie dla słuchaczy matematyki i nauk przyrodniczych w Uniwersytecie Jagiellońskim, a w trzecim rzędzie dla uczniów Akademii sztuk pięknych w Krakowie z wykluczeniem tych, którzy hołdują prądowi secesyjnemu.

Następnie uchwalono podatek od widowisk: teatr i koncerty płacić mają 10 prc., kinematografy 20 prc.

Uchwalono wkońcu zakupić na rzecz gminy pikarnię pierwszej Spółki spożywczej.

△ Znaleziono: na Wałach hetmańskich damski szalik granatowy.

△ Nagłe zasłabnięcie. Na plantacyach placu św. Jerzego zachorował wczoraj nagle zarobnik Piotr Pawłów i padł bezprzytomny na ziemię. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło go do szpitala powszechnego.

△ Nieszczęśliwy wypadek. Ośmdziesięciosiedmioletni Marceli Nowicki upadł dziś rano na chodniku w ulicy Łyczakowskiej i złamał nogę. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło mu pierwszej pomocy i odwiozło do jego mieszkania.

(△) Zbłąkane dzieci. Błąkające się wczoraj po ulicach miasta: trzyletnią dziewczynkę, ubraną w białą sukienkę i 5 letniego chłopca, który podał, że nazywa się Bronisław Stecków, oddała policya w opiekę komisaryatu II. dzielnicy.

(△) Ucieczka więźnia. Z suterynowego lokalu gmachu sądu krajowego wyższego, gdzie mieści się litografia, zbiegł wczoraj więzień Józef Olszański. Ubrany on był w szare letnie ubranie więzienne.

(△) Familijne porachunki. Józefa Nowak, akuszerka oskarżyła wczoraj w policyi swego separowanego męża, Antoniego, że wpadł do jej mieszkania, zbił ją nielitościwie i groził rewolwerem.

Druga małżonka Helena Taworska uprosiła policyę o interwencyę, skarżąc się, że mąż jej, Leon, odwiedza ją często, grozi nożem i w ten sposób wymusza od niej pieniądze. Leona Taworskiego aresztowano wczoraj na górze Kleparowskiej. Jest on notowanym złodziejem, obecnie poszukiwanym przez sąd obwodowy w Stanisławowie za zbrodnię kradzieży.

(△) Kronika policyjna. Ze szpitala powszechnego sprowadzono wczoraj na policyę dwóch pacyentów Stanisława Króla i Piotra Szumańskiego za to, że okradali trzeciego pacyenta włościanina Michała Pyłypiaka. Król niby z żartów zaczął z Gyłypiakiem tańczyć, Szumański pomagał i w ten sposób ściągnęli mu chusteczkę z pieniędzmi.

Aresztowano wczoraj Jana Steciuka i Piotra Białoskórskiego za kradzież 50 koron na szkodę p. Reginy Menkesowej.

— 400 petersburskich słuchaczy medycyny zgłosiło się na wydział medycyny Uniwersytetu w Pradze. Są to uczniowie wojskowej Akademii lekarskiej w Petersburgu, którą, jak wiadomo, niedawno zamknięto z powodu demonstracyi studentów. Wśród 400 nowych studentów medycyny znajduje się 50 Polaków.

Kronika zagraniczna.

* Wykolejenie pociągu ekspresowego. Pociąg ekspresowy, jadący z Moskwy wykoleił się wczoraj w nocy pomiędzy stacyami Garuskaja a Pachomowo, kolei kurskiej, z powodu złośliwego uszkodzenia toru. Dziewięciu podróżnych odniosło rany.

* Eksplozya gazów w kopalni. Koło Osieku (Oszeg) nastąpiła wczoraj w jednej z kopalń eksplozya gazów. Dziesięciu górników odniosło rany, trzech z nich ciężkie.

* Echa katastrofy. Podczas eksplozyi w kopalni węgla w Cincinatti, w Pensylwanii — o czem doniosła już wczoraj depesza — zginęło 120 górników. Dotychczas wydobyto 70 zwłok. Ogień, który powstał wskutek eksplozyi, ugaszono.

* Rocznica bitwy na Kosowem Polu. Dziennik białogrodzki *Prawda* dowiaduje się, że rocznicę bitwy na Kosowem Polu (r. 1389) obchodzić będzie Serbia w sposób niezwykle uroczysty. Będzie to pierwsza, po przeszło pół tysiącu lat rocznica, obchodzona w wolnem Kosowie. Requiem odbędzie się w historycznym kościele w Gracajnicy. Na uroczystość przybędą król, następca tronu, delegaci i goście słowiańscy.

* Samobójstwo aktorki. W Kassel odebrała sobie życie 23-letnia urodziwa aktorka Irena Wargel. Wieczorem miała właśnie występować w jednej ze znacznych ról w teatrze. Gdy nie stawiła się na czas na przedstawienie, posłano po nią do domu. Tutaj zastano ją nieżywą na otomanie, a obok niej zauważono kartkę, na której, jako powód samobójstwa, podała zwątpienie życiowe, oraz wyraziła prośbę, aby jej zwłoki spalono.

* Wystawa w San Francisco. Na rok 1915, w którym nastąpić ma otwarcie kanału panamskiego zamierzona jest wielka międzynarodowa wystawa w San Francisco pod oficyelną nazwą "The Panama Pacific International Exposition". Z początkiem bieżącego roku ukończono prace przygotowawcze, tak że budynki administracyjne są już pod dachem. Stan Kalifornia i miasto San Francisco przeznaczyły na urządzenie wystawy 17,500.000 dolarów. Administracyjnemi sprawami wystawy kierować będzie towarzystwo „Panama Pacific International Expostion Company“, rozporządzające kapitałem zakładowym 5,000.000 dolarów, na czele którego jako prezes stoi inżynier, Karol C. Moore.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. („Rigoletto“ z panią Francillo-Kauffman i Schwarzem). Stare, ośpiewane opery włoskie, których w zwykłych warunkach nikt u nas słuchać nie chce, stają się atrakcyą, gdy występują w nich siły tak doskonałe, jak tych dwoje artystów, których wczoraj słyszeliśmy w „Rigolecie“. Giętka koloratura pni Francillo-Kauffman, osiągająca, zda się bez wysiłku, najwyższe stopnie skali muzycznej, potężny a szlachetny głos p. Schwarza, zalewający salę teatralną swym pięknym dźwiękiem, zapełniły teatr po brzegi w tak spóźnionym okresie sezonu i, co więcej, przy końcu miesiąca. Ale bo też rzeczywiście prawdziwą rozkoszą było przysłuchiwać się szlachetnym zawodom artystów w tych ustępach, gdzie występowali osobno, a idealnemu współbrzmieniu tam, gdzie śpiewali razem. Ile siły było w monologu Rigoletta w VIII. scenie aktu pierwszego (O! uomini, o, natura) ile słodyczy wdzięku i sztuki śpiewaczej w sławnej aryi Gildy „Caro nome“, a jak wybornie zlewały się oba głosy w wielkim duecie, kończącym akt drugi! Zapominało się o zbanalizowanej melodyi, o słabym i nieciekawym podkładzie harmonicznym, o staroświeckiej fakturze, a ucho pieściło się dźwiękami najpiękniejszego instrumentu, głosu ludzkiego.

Powodzenie wiedeńskich artystów było wielkie i nie ulega wątpliwości, iż następny ich wspólny występ w „Traviacie“ będzie takiem samem uwieńczony.

Oprócz dzisiejszego powtórzenia „Quo vadis“ czekają nas w najbliższej przyszłości następujące koncerty: W niedzielę, popularny poranek Gallowski z odczytem dr. Bersona, produkcyami „Echa“, pny Kuncewiczówny i Okońskiego; w poniedziałek, wieczór kwartetowy gal. Towarzystwa muzycznego z nieznanymi u nas utworami Gouvy'ego i Tanejewa przeplecionymi śpiewem dr. Rechena. We środę, popis uczniów Konserwatoryum, a w piątek, koncert „Lutni“, na którym wykonana zostanie wielka ballada na chóry, sola i orkiestrę Dvořaka p. t. „Narzeczona upiora“. Jeśli dodamy do tego premierę operetki "Zuzia" we wtorek, otrzymamy cały tydzień zajęty. Jak na koniec sezonu rzecz niezwykła.

E. Walter.

Odznaczenie artysty polskiego. Utalentowany artysta-malarz, p. Jan Rembowski, wystawił w tegorocznym „Salon des indépendants“ w Paryżu trzy świetne rysunki, przedstawiające typy górałów zakopiańskich. Prace te spotkały się z bardzo poważnem uznaniem krytyki francuskiej w osobach takich przedstawicieli, jak: Saradin w *Journal des Débats*, Claude w *Petit Journal*, p. Robert Klemp w *Aurore* i t. d.

W tych dniach, w powołaniu się na te rysunki, nadesłano p. Rembowskiemu zaproszenie na członka instytucyi „Union Internationale des Beaux Arts et des Artistes“, podpisane przez Degasa, Renoira, Barthéloma, Charpentiera, D'Annunzia, Anatola France'a.

Taki objaw uznania ze strony nieskorej do pochwał dla cudzoziemców opinii francuskiej z tem większą skwapliwością podnieść należy, że artysta nasz wystawił prace swoje po raz pierwszy i to na wystawie, gdzie w 46 salach mieści się 10.000 obrazów.

Nadmieniamy, że dwa obrazy Rembowskiego będą umieszczone na wystawie sztuki współczesnej Tow. przyjaciół sztuk pięknych i Tow. Dziennikarzy polskich we Lwowie.

(as) **Z Teatru Małego** (ul. Ossolińskich l. 10). Prezes „Koła dramatycznego“ p. Czesław Krzyżanowski stworzył w naszem mieście nową imprezę, która powinna spotkać się ze szczerem uznaniem publiczności. Oto przy ulicy Ossolińskiej, w specyalnie wybudowanej na ten cel sali, dekorowanej i urządzonej przez artystów-malarzy, założył stałą scenkę, na której trzy razy dziennie odbywają się przedstawienia jednoaktówek — w dzień dla dzieci, wieczorem dla dorosłych. Teatr Mały, prócz innych celów, postawił sobie za zadanie odciąganie młodzieży od często bardzo niestosownych przedstawień kinematograficznych — i za to w pierwszym rzędzie należy się p. Krzyżanowskiemu uznanie.

Sala piękna, miła, zespół aktorski przeważnie bardzo dobry, krótkość przedstawień, wszystko to powinno zachęcić publiczność do poparcia tej sympatycznej imprezy.

Wczoraj odbyła się w Teatrze Małym premiera, która zgromadziła dość licznie przeważnie lwowski świat artystyczny. Przedstawienie rozpoczęła przeznaczona dla dzieci krotochwila p. Czesława Babickiego „Ziarenko“, ujmująca pedagogiczną myśl w zgrabną, artystyczną formę.

Następnie poszła sztuka młodej, utalentowanej nowelistki p. M. Cesky, p. t. „Chata borowego“, którą słuchało się z serdecznem wzruszeniem. Motywu do tej sztuki zaczerpnęła autorka z dziejów roku 1863 i dała w rezultacie rzecz ładną, która, zwłaszcza obecnie, w roku jubileuszowym, nabiera podwójnego znaczenia. Żywe, szczere słowa wiążą się z mrokiem chaty chłopskiej, widmami polskich żołnierzy i dalekimi echami puszczy, poza której ostępami czają się bagnety nieprzyjaciela, w posępny, drgający łkaniem odległej przeszłości, muzyczny obraz.

Pod względem formy literackiej, „Chata borowego“ świadczy o niewątpliwym talencie autorki.

Wykonawcy pp.: Kulczycka, Babiński, Pell i Zarański grali sztukę tę z uczuciem, wywołując w słuchaczach rzewny i głęboki nastrój.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Piątek, 25 kwietnia, „In flagranti“, komedya Saszy Guitry. — Sobota, 26 kwietnia, o godzinie pół do 4 po południu „Wilhelm Tell“, dramat F. Schillera. — Sobota, 26 kwietnia o godzinie pół do 8 wieczorem „Traviata“, opera J. Verdiego, występ Jadwigi Francillo-Kauffmann i Józefa Schwarza. — W niedzielę, 27 kwietnia o godzinie pół do 4 po południu „Taniec czynowników“, komedya L. Birinskiego; W niedzielę, 27 kwietnia, o godzinie pół do 8 wieczorem „Wesoła wdówka“, operetka F. Lehara. — W poniedziałek, 28 kwietnia, „In flagranti“, komedya Saszy Guitry. — We wtorek, 29 kwietnia, po raz pierwszy (nowość) „Zuzia“, operetka w 3 aktach Franciszka Martosza; przekład Adolfa Kitschmana, muzyka Aladara Renyi. — We środę, 30 kwietnia, o godzinie pół do 4 po południu na dochód Tow. Panien Ekonomek“, „Jaś i Małgosia“, baśń operowa Humperdinka; We środę, 30 kwietnia o godzinie pół do 8 wieczorem „Zuzia“, operetka Aladara Renyi.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę, 26 kwietnia, „Bocian“, komedya, napisał Leopold Kampf. — W niedzielę, 27 kwietnia, o godzinie pół do 4 po południu „Kościuszko podRacławicami“, obraz historyczny A. Lasoty. Ceny zniżone do połowy; W niedzielę, 27 kwietnia, o godzinie pół do 8 wieczorem „Bocian“, komedya napisał Leopold Kampf. — W poniedziałek, 28 kwietnia, „Tajemniczy Dżems, sztuka I. Mirande'a i Géroule'a. — We wtorek, 29 kwietnia, „Bocian“, komedya, napisał Leopold Kampf.

Rada miasta Lwowa.

Na wczorajszem posiedzeniu, które prezydent miasta p. Neumann otworzył o godzinie 7 minut 30 przed południem, zabrał głos przed porządkiem dziennym r. Olszewski i postawił wniosek nagły, by prezydyum miasta poczyniło energiczne starania, aby wykonanie wewnętrznego urządzenia nowowybudowanego gmachu Filii Banku austro-węgierskiego oddane zostało firmom galicyjskim.

Po poparciu tego wniosku przez radnego Feldsteina, nagłość jak i sam wniosek uchwalono.

Z porządku dziennego po powzięciu drugich uchwał w sprawie budowy kolektorów VIII. i X. i bezpłatnego odstąpienia Towarzystwu imienia Dekerta gruntu miejskiego, uchwaliła Rada przystąpić do akcyi gminy m. Grazu, mającej na celu uzyskanie dla miast stołecznych zastępstwa w państwowej Radzie kolejowej.

R. Terenkoczy referował następnie sprawę nabycia przez przedsiębiorstwo kolei elektrycznej od funduszu dóbr gruntów folwarku Persenkówka zajętych pod budowę elektrowni o obszarze 21 morgów 840 sążni za cenę 144.116 kor.

Na wniosek r. B. Lewickiego uchwalono jednak sprawę tę przekazać magistratowi do ponownego zbadania.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwaliła Rada odstąpić p. Fąfarowej w drodze zamiany skrawek gruntu na Żelaznej Wodzie; zaciągnąć w Banku krajowym pożyczkę w sumie 680.000 kor. na zapłacenie reszty ceny kupna za kamienicę, gdzie mieści się kawiarnia Wiedeńska; oddać roboty ciesielskie p. Krykiewiczowi, a murarskie przy konserwacyi budynków i kanałów miejskich p. Rozmusowi.

Następnie wybrano delegatem do kuratoryum Tow. Szkoły handlowej r. Paszkudzkiego, poczem na wniosek r. dr. Dziwińskiego pozwolono Izbie rękodzielniczej na zaciągnięcie pożyczki 300.000 kor. na budowę domu i zobowiązano się, że gdyby dom ten przeszedł na własność miasta, miasto będzie dalej dług ten spłacało.

Na tem zamknął prezydent posiedzenie jawne i zarządził tajne.

Na posiedzeniu tem nadała Rada dwa stypendya z fundacyi im. Ducheńskiego po 300 kor. rocznie uczniowi rymarskiemu Leonowi Kalitce i uczniowi ślusarskiemu Adamowi Eustachowiczowi i zamianowała Alfreda Tilschera koncypistą magistratu.

Literatury wschodnio-słowiańskie.

(Badania porównawcze głównych prądów literackich).

(Dokończenie).

Dalszy kąt patrzenia na porównawcze badania literatur wschodnio-europejskich prowadzi do uwzględnienia stosunków etniczno-historycznych.

Podczas wędrówek ludów, dalej w czasach zdobyczy tatarskich i tureckich, nie mogła się w południowo-wschodniej Europie ustalić silna państwowa i społeczna organizacya, nie mógł powstać silny stan mieszczański. Było to już głównym błędem państwa bizantyńskiego, które przecież było wzorem państwowości wschodnio-europejskiej. Byzancyum cierpiało z powodu podwójnych klęsk: nieszczęsnej tradycyi historycznej, zazdrośnie czuwającej nad tem, aby nie utracić piędzi ziemi dawnego „imperium romanum" i — wędrówek ludów, które właśnie szarpały podstawy eksponowanego na wschód mocarstwa. Stosunki te wytworzyły przesadny centralizm, fatalną nieproporcyalność między głową a członkami. Stolica państwa ściągała wszystkie soki żywotne. Polip nad Bosforem wysysał szpik z kości całego imperium. Tak samo było i po upadku państwa bizantyńskiego. Turcya poza Konstantynopolem miała jedno tylko miasto o pewnem znaczeniu: Saloniki. Taksamo było i w Rossyi, tylko, że tu dwa razy zmieniano i przenoszono stolicę: z Kijowa do Moskwy, z Moskwy do Petersburga.

Niechęć do indywidualnego rozwoju miast jest we wschodniej Europie powszechną. Mieszczaństwo zostało więc już w zarodku zniszczone, a temsamem wyłączono tak ważny łącznik między szlachtą i Kościołem z jednej strony a włościaństwem z drugiej.

Oczywiście wywarło to fatalny wpływ na życie duchowe i literackie. W zachodniej Europie właśnie warstwa mieszczaństwa w XV. i XVI. wieku wskrzesiła i ożywiła literaturę. We wschodniej Europie brakło jej całkowicie. I dlatego też na przełomie średniowieczyzny i wieków nowszych literatura średniowieczna kościelna zaschła na Wschodzie i skostniała w mniszej celi, zamiast odnowić się w powstającem mieszczaństwie. Ani postaci dumnego patrycyusza miejskiego, ani śmiesznej nieco figury rzemieślnika nie spotykamy w literaturach wschodnio-europejskich dawniejszych okresów — i dlatego też brak tu zdrowego humoru, który najlepiej w sferach mieszczańskich się udaje. Jeszcze dziś brak humoru jest jednem z najbardziej charakterystycznych znamion literackiej fizyognomii Wschodu europejskiego i wyraźnym dowodem niemieszczańskiego pochodzenia tej literatury.

Prócz tego braku mieszczaństwa daje się w południowo-wschodniej Europie stwierdzić brak dwóch bardzo ważnych czynników, które właśnie w zachodniej Europie spowodowały taki rozkwit literatury. Nie było na Wschodzie renesansu i nie było kultu kobiety. Są to sfery ducha, obce zupełnie istocie bizantyńsko-słowiańskiej. Rozwojowi renesansu sprzeciwiał się Kościół wschodni; kultowi kobiety sprzeciwiało się oryentalne pojmowanie stanowiska kobiety.

Renesans — to radość i pełnia życia. Jakżeż mogły się te zasadnicze pierwiastki renesansu rozwijać w skostniałym w formułkach teologicznych bizantyniźmie? Dlatego też te płody ducha, które we wschodniej Słowiańszczyźnie uchodzą za renesansowe — są raczej podobne do wczesnego karolingskiego, klasztornego renesansu, niż do późniejszego, włoskiego. Bo gdyby duch klasyczny w Bizantyńczyku był silniejszy od teologicznego ducha — wówczas przecież musiałby dziedzic kultury bizantyńskiej, Rossya, przejąć się renesansowym duchem, a nie ugrzęznąć w scholastycyzmie i dogmatyzmie.

Że wytworny duch światowy — jaki na zachodzie w wiekach średnich kwitł — nie mógł się w Bizancyum i na Wschodzie słowiańskim rozwinąć, przyczyniła się i ta okoliczność, iż brak tu było (prócz mieszczaństwa) jeszcze jednego stanu, który na zachodzie był pośrednikiem wytwornego życia — stanu rycerskiego. Nie mógł on powstać na Wschodzie, gdzie bezwzględny absolutyzm nie dopuszczał do żadnego rozluźnienia jedności państwowej, nawet w formie wasalstwa. Następstwem tego było, że tak znamienne dla zachodniego średniowiecza „Minnewesen", na bizantyńsko-słowiańskim Wschodzie nigdy naprawdę się nie rozwinęło. Na wschodzie, gdzie duch chrześciańskiej ascezy silniej tkwił niż na zachodzie Europy — kult kobiety nie mógł się rozwinąć. Wprawdzie historya dostarcza szeregu przykładów nadzwyczajnie dzielnych kobiet, jak bizantyjskich Teodory, Ireny, Anny Komneny, tureckich Kösemy i Roxolany — ale na ogół stanowisko kobiety było fatalne. Nie działały one cnotami kobiecemi, czarem kobiecości — lecz służyły do brutalnego użytkowania ciała, spadały do roli narzędzi zmysłowych.

Jeśli te fakty odniesie się do literatury, to zrozumiałem się stanie, dlaczego Wschód nie wytworzył erotycznej poezyi „Minnesängerów" czy „Trubadurów", dlaczego niema wschodnich Beatrice Dantego czy Laury Petrarki. Wszak bardzo znamiennem jest, że nawet kult Matki Boskiej u Bizantyńczyków i wschodnich Słowian nie uzyskał tego centralnego znaczenia jak u ludów katolickich. Wiara ortodoksyjna widziała w niej tylko „rodzicielkę", a nie dziewicę.

Jeśli wyłączymy zatem mieszczaństwo i rycerstwo poza nawias czynników, które wpływały na rozwój literatur wschodnio słowiańskich — pozostanie jeden czynnik, który rzeczywiście przepotężnie podziałał: Kościół wschodni. Widzimy też, że w literackiej działalności nietylko duchowni silnie są reprezentowani, że poezya duchowna kwantytatywnie i kwalitatywnie silniejszą jest niż świecka, wreszcie, że poezya duchowna Wschodu wyrzeka się wszelkiej styczności z poezyą świecką, ludową.

Okoliczność ta jest o tyle ważna, że tłumaczy nam, dlaczego w stosunku do zachodniej Europy we wschodniej była mniejsza produkcya dramatyczna.

Nowy dramat jest jak wiadomo pochodzenia kościelnego i tkwi swymi początkami w średniowiecznych misteryach, które tematy biblijne ujmują w naiwno ludowe formy. Duch, który się tu przejawiał, nie miał przystępu do skostniałych w dogmatyzmie Bizantyńczyków, którzy (ulegając w tem wyobrażeniom syryjsko-semickim) nie dozwalali plastycznego przedstawiania postaci biblijnych. Ta ekskluzywność pociągnęła za sobą fatalne literackie konsekwencye, podcięła bowiem rozwój dramatu u ludów słowiańskich w samym zaczątku.

Wszystkie te okoliczności spowodowały, że u ludów wschodnio-słowiańskich literatura późno się rozwinęła. Lecz wyszło to na dobre literaturze ludowej.

Poezya ludowa tkwiła bowiem przez długie wieki w patryarchalno-prymitywnym stanie, podczas gdy literatura artystyczna, nie tkwiąca korzeniami w ludzie, była jak okręt, bez steru po morzu rzucany. Poezya ludowa pozostała konserwatywną, natomiast artystyczna stała się radykalną i rewolucyjną.

To też poezya ludowa słowiańska aż do ostatnich czasów zachowała świeżość i bujność; społeczna stagnacya jest bowiem warunkiem niezbędnym dla konserwacyi poezyi ludowej, podczas gdy postęp jest jej śmiertelnym wrogiem. To też w dziele Böckla „Psychologia poezyi ludowej" przeprowadzone obliczenia dowodzą, że jeśli się poezyę ludową wszystkich ludów wyprowadzi z ich graficznego pochodzenia, to $^3/_4$ przypadnie na ludy wschodnio-europejskie, a tylko $^1/_4$ na zachodnie. Temu ilościowemu stosunkowi odpowiada też jakościowy: poezya ludowa zachodnia nie może się wcale mierzyć ze wschodnią ani co do bezpośredniości i głębi uczucia, ani co do odczuwania przyrody.

Siłą Wschodu jest opisywanie elementarnych stanów duchowych, siłą zachodniej poezyi opis stanów, widzianych przez pryzmat kultury.

Bertold Merwin.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 14 do 20 kwietnia bez opłaty akcyzowej. (Waluta kor.). Za 50 kg.: Pszenica 10·60 do 11·—, żyto 8·20 do 8·50, jęczmień brow. 8·50 do 9·10, pastewny 7·90 do 8·—, owies stary 9·75 do 10·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, groch do gotowania 12·— do 14·—, pastewny 9·— do 10·—, fasola biała gal. —·— do —·—, bobik 8·70 do 9·10, wyka 10·70 do 11·30, łubin gal. —·— do —·—, rzepak zimowy 16·— do 16·50, letni —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, chmiel z 1911 r. 110·— do 120·—, chmiel z 1912 r. —·— do —·—, nasienie koniczyny czerwonej 80·— do 105·—, białej 94·— do 121·—, szwedzkiej 90·— do 120·—, tymotka 23·— do 26·—, siano lepsze 4·30 do 4·60, gorsze 3·60 do 3·70, otawa —·— do —·—, siano z koniczyny 4·80 do 5·—, słoma okłotowa 3·30 do 3·50, słoma mierzwiasta 3·10 do 3·10, kartofle jadalne na cały wag. 10.000 kg. —·— do —·—, gorzelniane za 1 prc. skrobi całe wag. 10.000 kg. —·— do —·—, nafta zwykła 15·50 do 16·—, salonowa 17·— do 18·—; za 100 kg; ropa borysławska *loco* Borysław (prompt.) 9·53 do 9·78, drzewo opałowe twarde w całych wagonach po 10.000 kg. —·— do —·—, drzewo opałowe miękkie w całych wagonach po 10.000 kg. —·— do —·—, mąka pszenna, grysik 34·— do 36·—, mąka pszenna Nr. 0 34·— do 36·—, Nr. 1 33·— do 35·—, Nr. 2 32·— do 34·—, Nr. 3 31·— do 33·—, Nr. 4 30·— do 32·—, Nr. 5 27·— do 31·—, Nr. 6 26·— do 29·—, Nr. 7 23·50 do 24·—, Nr. 8 18·— do 21·50, mąka żytna Nr. 0 28·50 do 29·—, Nr. 1 27·— do 28·—, Nr. 2 18·— do 22·—, Nr. 3 17·50 do 18·—, otręby pszenne 11·— do 12·50, żytne 11·— do 12·50; za 1 kg.: mięso wołowe przednie w ćwiartkach *loco* rzeźnia 170 — do 180·—, mięso wołowe tylne w ćwiartkach *loco* rzeźnia 180·— do 190·—, mięso cielęce *loco* rzeźnia (engros) 144·— do 160·—, wieprzowina *loco* rzeźnia (engros) 152·— do 190·—, spirytus kontyngentowy za 10.000 litr prc. 64·50 do 65·50, spirytus nadkontyngentowy za 10·000 litr prc. 44·50 do 45·50.

OSTATNIA POCZTA.

* Z kancelaryi sejmowej donoszą, że posiedzenie Koła sejmowego, zapowiedziane na poniedziałek, oraz posiedzenie lewicy, zapowiedziane na niedzielę, nie odbędą się.

* *Wiener Ztg.* ogłasza Najw. Sankcyę projektu ustawy z d. 14 kwietnia b. r. w sprawie zwalczania chorób zakaźnych.

= Subkomitet komisyi budżetowej Izby posłów do studyowania centralnych zamknięć rachunkowych ukończył swe prace i wybrał referentem p. Steinwendera.

= Z Budapesztu donoszą: B. minister sprawiedliwości Polonyi agituje obecnie w opozycyi za ideą palatyna Węgier, którym miałby zostać Najd. Arcyks. Franciszek Ferdynand.

= Sporządzony przez sekretarza stanu w Waszyngtonie Bryana zarys projektu krzewienia idei pokoju powszechnego został już zapewne poddany pod poufne roztrząsanie w komisyi stosunków międzynarodowych senatu Unii amerykańskiej. Bryan zaleca zawarcie przez wszystkie państwa traktatów o oddawaniu pod sąd rozjemczy wszelkich sporów i o ograniczeniu zbrojeń. Podobno projekt zawiera zastrzeżenie, że póki międzynarodowa komisya śledcza nie zbada sprawy spornej, nie wolno uzbrajać się i czynić przygotowań do wojny.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Posiedzenie Koła sejmowego.

Wiedeń, 25 kwietnia. Posiedzenie Koła sejmowego, odwołane z powodu toczących się jeszcze rokowań P. Prezydenta gabinetu ze stronnictwami opozycyjnej mniejszości, odbędzie się najpóźniej w pierwszym tygodniu maja.

Kraków, 25 kwietnia. Policya krakowska wykryła nową sprawę szpiegowską. — Uwięziono pewnego młodego człowieka, uprawiającego prowokatorstwo w jednem z tutejszych stowarzyszeń.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 25 kwietnia. Stan powietrza na 26 kwietnia Galicya Wschodnia: Zmienne, pochmurno, ciepło, południowo-wschodni mierny wiatr.

Galicya Zachodnia: Przeważnie pochmurno, skłonność do burzy, ciepło, zachodni mierny wiatr.

Wiedeń, 25 kwietnia. P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego, Józefa Cymbrykiewicza, z Buczacza do Zabłotowa.

Wiedeń, 25 kwietnia. Komisarz giełdowy giełdy wiedeńskiej oznajmia: Na odbytej wczoraj wieczorem w Ministerstwie skarbu naradzie z przedstawicielami banków interesowanych w pożyczce kolejowej austryackiej, P. Minister skarbu oświadczył, że z powodu upadku Skutari, z którym tu się liczono, nie zaszła zmiana w polityce zagranicznej, a w szczególności niema powodu do zamącenia porozumienia mocarstw.

Warszawa, 25 kwietnia. (Tel. pryw.). W sprawie zamordowania ks. Druckiego-Lubeckiego władze kilkakrotnie oglądały teren zbrodni. Pies policyjny Mucha przyszedł jedynie do drzewa, do którego przywiązane były konie, ale żadnego śladu nie wyczuł.

Wczoraj odbyła się eksportacya zwłok na stacyę Teresin, zkąd będą odwiezione do Grodna. Aresztowanych poprzednio trzech włościan, którzy mieli zatarg służebnościowy z księciem, wypuszczono na wolność wobec braku wszelkich poszlak. Ponieważ dotychczas obejrzenie terenu nie dało wyniku co do kierunku dalszego śledztwa i może zajść potrzeba nowych oględzin, przeto proszono ordynata Bispinga, aby nie wydalał się z Warszawy, gdyż jego wyjaśnienia mogą być jeszcze potrzebne.

Warszawa, 25 kwietnia. (Tel. pryw.). Proboszcza parafii Mełgiew w powiecie lubelskim ks. Józefa Żyszkiewicza za urządzenie bram tryumfalnych na przyjęcie biskupa ks. Jaczewskiego podczas jego wizytacyi, zwolniono z obowiązków proboszcza.

Poznań, 25 kwietnia. (Tel. pryw.). Ks. proboszcz Schulz, Niemiec z Sopot wytoczył proces redaktorowi *Pielgrzyma* p. Skrobalskiemu za korespondencyę z Sopot. Sąd skazał podsądnego na 1000 marek lub 100 dni więzienia.

Katowice, 25 kwietnia. (Tel. pryw.). Wczoraj strajkowało 80.000 górników. Kopalnie położone nad granicą rossyjską sprowadzają automobilami nieukwalifikowanych robotników z Królestwa Polskiego. W kopalniach, w których pracują ci nieukwalifikowani, zdarzają się częste wypadki nieszczęśliwe. W kopalni „Hajnit" wczoraj kilku robotników zostało poranionych. Zarządy kopalni grożą strajkującym wyrzuceniem z domków górniczych.

Ukończenie strajku generalnego w Belgii.

Bruksela, 25 kwietnia. Zebranie przeszło 1000 delegatów partyi socyalno-demokratycznej przyjęło większością $^3/_4$ głosów wniosek o utworzenie komitetu narodowego do sprawy głosowania powszechnego, oraz o bezzwłoczny powrót do pracy. Tem samem strajk generalny został zakończony.

Berlin, 25 kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu Rzeszy p. Sosiński zapytał, czy kanclerzowi wiadomo, że w walce gospodarczej w okręgu węglowym na Górnym Szląsku władze policyjne postępują bezprawnie względem partyi robotniczej, w szczególności przez naruszanie przepisów co do zgromadzeń robotników, które są zakazywane lub rozwiązywane.

Waszyngton, 25 kwietnia. Sekretarz stanu Breyen wobec ciała dyplomatycznego, rozwinął swój plan w sprawie pokoju powszechnego i rzekł, że plan ten będzie służył za podstawę do rokowań.

Na Bałkanach.

Cetynia, 25 kwietnia. Na prośbę głównego dowódcy floty międzynarodowej poseł angielski zawiadomił rząd czarnogórski, że granice blokady będą natychmiast rozszerzone do portu Durazzo. Okrętom znajdującym się na tych wodach pozostawiono termin 24 godzin do oddalenia się.

Konstantynopol, 25 kwietnia. Rząd czyni przygotowanie do szybkiego odesłania do domów wojska natychmiast po podpisaniu preliminarzy pokoju.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 kwietnia 1913. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 622·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 818·50, Akcye Anglobanku 333·50, Akcye Unionbanku 589·—, Akcye Länderbanku 513·75, Akcye Bankvereinu 511·—, Akcye Bodencredit 1199·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 654·—, Akcye kolei państwowych 722·—, Akcye kolei Południowej 127·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej —·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 1016·50, Akcye Rima Muranyi 722·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3425·—, Akcye Fabryki broni 951·—, Akcye Tureckie tytoniowe 338·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 876·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 84·35, Austryacka Renta koronowa 84·85, Węgierska renta koronowa 82·65, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 83·40, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 82·95, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 90·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 85·25, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 85·25, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 29·—, 4-procentowa pożyczka miasta Lwowa 83·10. Losy tureckie 238·—, Marki 117·67, Rubel 254·—, 5-procentowa rossyjska pożyczka z r. 1906 —·—, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—, Skoda 837·—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 81·85, Galicyjski Bank ziemski 95·25. Powszechny Bank depozytowy 538·—. 4 i pół prc. listy Tow. kredytowego ziemskiego 93·—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 25 kwietnia 1913.

Hotel George'a. Pp.: J. bar. Goetz z Okocimia, A. hr. Wodzicki ze Słociny, M. Agopsowicz z Gwoźdźca.

Hotel Imperial. Pp.: S. Jędrzejowicz z Jasionki, W. Stanek z Wiszenki.

Hotel Victoria. Pp: S. Fangor z Rogożna, M. bar. Błażowski z Czeremchowa.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 25 kwietnia 1913.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	653·—	663·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	395·—	405·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	518·—	526·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	478·—	486·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 50 l.	90·40	91·10
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·70	83·40
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 51 l.	92·—	92·70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	85·30	86·—
Banku gal. ziem. kred. $4^1/_2$ pr. 60 l.	94·20	94·90
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie $4^1/_2$ pr. 60 l.	95·50	96·20
Zemeiny Bank hipoteczny Lwów	91·—	91·70
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·50	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w $41^1/_2$ l.	91·50	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	84·—	84·70
Tow. kred. gal. ziem. $4^1/_2$ los. 52 l.	—·—	—·—
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	96·50	97·20
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. $4^1/_2$ pr. (3 em.)	90·20	90·90
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	82·50	83·20
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	82·30	83·—
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	85·—	85·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	82·—	82·70
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	81·50	82·20
„ „ „ 4 pr.	83·—	—·—
„ „ Krakowa	81·50	82·20
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·35	11·45
20 frankówka	19·10	19·28
100 rubli rossyjskich srebrnych	251·—	253·—
100 „ „ papierowych	252·80	253·90
100 marek niemieckich	117·40	117·90

[1]) Kupony opłacają $^1/_2$% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 23 kwietnia 1913.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	84·60	84·80
styczeń-lipiec	84·50	84·70
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	87·90	88·10
kwiecień-październik	88·20	88·40
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1550·—	1590·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	450·—	462·—
„ „ 1864 po 100 zł.	646·—	658·—
„ „ 1864 po 50 zł.	326·—	338·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	106·30	106·50
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	85·10	85·30
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	85·50	86·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	104·50	105·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	107·50	108·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	85·40	86·40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	85·50	86·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostempl. akcye)	434·—	—·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	102·75	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	86·65	87·65
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	86·65	87·65
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	84·25	85·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	91·40	92·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·90	92·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	92·25	93·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	90·85	91·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	90·40	91·40
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	86·25	87·25

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	85·80	86·80
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	108·—	109·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	115·40	115·80
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	82·55	82·75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	430·—	440·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	212·—	220·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	300·50	310·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	85·20	86·20
Kroacyi i Slawonii	86·60	87·60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·60	100·60
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·60	84·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	84·25	85·25
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	96·—	97·—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	81·50	82·50
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	114·—	124·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	240·25	241·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	287·—	297·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	256·—	266·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu $4^1/_2$ prc. 60 l.	—·—	96·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	83·70	84·70
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	91·50	—·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ $4^1/_2$ pr. 52 let.	93·—	94·—
Banku gal. ziem. kred. $4^1/_2$ pr. 60 l.	94·25	95·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. $4^1/_2$ pr.	90·50	91·50
„ „ „ „ los. 50 l. $4^1/_2$ pr.	90·50	91·50
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·95	83·95
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne	92·—	93·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	90·25	91·25
Banku kr. obl. kol. żel. $57^1/_2$ l. 4 pr.	82·65	83·65
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	90·70	91·70
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	91·25	92·25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	79·40	80·40
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	84·95	85·95
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	99·75	100·75
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	110·50	111·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	28·75	32·75
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	477·—	487·—
Clary 40 złr. m. k.	180·—	200·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	65·50	71·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	54·—	58·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	33·25	37·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	82·—	88·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	336·50	337·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	405·—	410·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3690·—	3710·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	628·25	629·25
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	826·—	827·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	743·—	745·—
Gal. banku hip. 200 złr.	654·—	656·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	517·25	518·25
„ Austro-węg. 1400 kor.	2060·—	2070·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	595·50	596·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	265·—	266·—
Zivnostenska banka 100 złr.	267·50	268·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	430·—	435·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	410·—	420·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1342·—	1352·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4950·—	4990·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	519·—	521·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	—·—	305·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	1027·25	1028·25
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3440·—	3460·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	850·—	880·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	245·—	247·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	880·—	890·—
Schodnicy 500 kor.	457·—	461·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	338·—	341·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·60	117·80
Włoskie Banki	$93·47^1/_2$	$93·62^1/_2$
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	$24·06^3/_4$	$24·10^3/_4$
Paryż za 100 franków	95·50	95·65
Petersburg za 100 rubli $4^1/_2$ prc.	253·50	254·—
Szwajcarskie Banki	$95·12^1/_2$	$95·27^1/_2$
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·41	11·46
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·09	19·12
20-markówka	23·55	23·61
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·60	117·89
Włoskie banknoty za 100 lir	93·45	93·65
Ruble	253·—	253·75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. Xa 248/1 (5258 3—3)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy domu mieszkalnego i budynków gospodarskich na folwarku „Walawa", należącego do dóbr stołowych gr. kat. biskupstwa w Przemyślu, rozpisuje się publiczną rozprawę ofertową, w której mogą wziąć udział posiadający upoważnienie do wykonywania przemysłu budowniczego.

Suma kosztorysowa tych robót wynosi 145.603 kor. 25 h.

Należycie ostemplowane oferty wnieść należy we wtorek dnia 6 maja 1913 r. do godziny 12 w południe w Departamencie Xa. architektury c. k. Namiestnictwa (III. piętro), do których należy dołączyć poświadczenie Dyrekcyi urzędów pomocniczych c. k. Namiestnictwa złożonego wadyum w wysokości 5 prc. (pięć odsetek) sumy oferowanej.

Oferty później wniesione, nie będą uwzględnione.

Otwarcie ofert nastąpi we środę dnia 7 maja 1913 o godzinie 11 rano przed południem przyczem oferenci mogą być obecni.

Potrzebne do wniesienia ofert formularze ofertowe i sumaryczne zestawienia robót oddać się mających, otrzymać można w biurze wymienionego Departamentu w godzinach urzędowych, gdzie wyłożone są do przeglądnięcia i podpisania ogólne i szczegółowe warunki, przepisy o ofertach, oraz plany budowy.

We Lwowie, 19 kwietnia 1913.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. E. XI. 4010/12 (16) (5050 3—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Ogólnego Związku kredytowego i urzędników we Lwowie, odbędzie się dnia 16 maja 1913 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 3488 ks. gr. gm. Tarnopol, dom mieszkalny z zabudowaniami gospodarskiemi,

b) lwh. 3489 ks. gr. gm. Tarnopol, rola,

c) lwh. 3318 ks. gr. gm. Tarnopol, rola,

d) lwh. 3320 ks. gr. gm. Tarnopol, dom mieszkalny, rola i las z pięknym drzewostanem,

e) lwh. 3852 ks. gr. gm. Tarnopol, rola,

f) lwh. 5644 ks. gr. gm. Tarnopol, rola,

g) lwh. 3866 ks. gr. gm. Tarnopol, (połowa) rola,

h) lwh. 4129 ks. gr. gm. Tarnopol, (połowa) rola.

Wartość szacunkowa wynosi:
ad a) 20.990 kor.,
ad b) 1600 kor.,
ad c) 8000 kor.,
ad d) 14.750 kor.,
ad e) 1600 kor.,
ad f) 2000 kor.,
ad g) 1600 kor.,
ad h) 1400 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 10.495 kor.,
ad b) 1067 kor.,
ad c) 5334 kor.,
ad d) 4917 kor.,
ad e) 1067 kor.,
ad f) 1334 kor.,
ad g) 1067 kor.,
ad h) 934 kor.

Do realności lwh. 3488 ks. gr. gm. kat. Tarnopol należą następujące przynależności: a) 2 wozy kute, b) 1 sanie, c) 2 pługi, d) młocarnia kieratowa, e) młynek do czyszczenia zboża, oszacowane na 450 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział XI.
Tarnopol, dnia 3 kwietnia 1913.

L. Nam. VIII. c. 534/22 (5347 2—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Czeremoszu pod Rybnem-Mille w km. od 35·200 do 33·440 wykonać się mających w latach 1913, 1914 i 1915 odbędzie się dnia 5 maja 1913, o godz. 12-tej w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Czeremoszu w Kutach.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:
6200 m.³ faszyn wiklowych,
12.400 m.³ feszyn lasowych,
180.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 59.000 koron, ma być dostarczoną częściowo w terminach oznaczo-

nych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Czeremoszu w Kutach i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 1500 kor., w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażane cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 19 kwietnia 1913.

Z c. k. Namiestnictwa.

Za c. k. Namiestnika:

Ustyanowski w. r.

Stempel 1 Korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1913—1915 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Czeremoszu w Kutach oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na Czeremoszu pod Rybnem-Mille w km. od 35·2 do 33·4 w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .

W . . . . . . dnia . . kwietnia 1913.

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. IX 2270/12 (5303 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salomona Anisfelda w Krakowie, odbędzie się dnia 28 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 44 w Krakowie licytacya realności lwh. 163 ks. gr. gm. Dębniki, składającej się z parc. bud. lk. 126 o powierzchni 509 m², z budynkiem murowanym piętrowym, o dwu fasadach, dwu względnie trzypiętrowych, dwiema oficynami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 119.200 kor.

Najniższa cena wynosi 59.600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 44.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Kraków, dnia 9 kwietnia 1913.

L. cz. E. XX. 1718/12 33 (5389 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adwokata dr. Mochnackiego we Lwowie i lwowskiego Towarzystwa bankowego, stowarzyszenia zarej. z ogr. poręką, zastąpionego przez adwokata dr. Ignacego Weissa we Lwowie, przeciw Józefowi i Marcinowi Schirmer i Maryi z Gerhardów Schirmer we Lwowie, ul. Torosiewicza l. 11.

Wyznaczony edyktem licytacyjnym tutejszego sądu z dnia 21 lutego 1913 L. cz. E. XX. 1718/12 21 na dzień 22go kwietnia 1913 w biurze Nr. XX. tutejszego sądu termin do licytacyi realności lwh. 876/I. księgi gruntowej gminy m. Lwowa bez liczby kons. przy ulicy Zielonej, składającej się z parceli gruntowej lk. 585 2, odracza się na dzień 10 czerwca b. r. o godzinie 10 przed południem.

C. k. Sąd powiatowy S. I, Oddział IV.

Lwów, dnia 13 kwietnia 1913.

L. cz. E. 334/13 (5) (5376)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19go maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16, w Sokołowie odbędzie się licytacya 3/6 części realności lwh. 577 i 1276 ks. gr. gm. kat. Trzeboś objętych, składających się z gruntu ornego w obszarze około 3 morgi i zabudowań gospodarczych, wraz z przynależnościami, składających się z drzew owocowych i dzikich, tudzież parkanu.

Części nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na:

ad a) 1454 kor. 53 h.,
ad b) 1324 kor.,
połowa przynależności zaś na 140 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 969 kor. 68 h.,
ad b) 793 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokołów, dnia 12 kwietnia 1913.

L. cz. E. 720/12 (10) (5358)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Kostruby w Kniażem odbędzie się dnia 26 maja 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya:

a) połowy lwh. 1263 gminy Pietrzyce, składającej się z ogrodów obszaru 1086 sążni kw.,

b) połowy lwh. 1031 gminy Pietrycze, obejmującej rolę obszaru 1390 sążni kw.,

c) połowy lwh. 1287 gminy Pietrycze, obejmującej rolę obszaru 1 morg 420 sążni kwadr.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona:

ad a) na 462 kor. 50 h.,
ad b) na 175 kor.,
ad c) na 750 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 308 kor.,
ad b) 116 kor. 67 h.,
ad c) 500 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 3 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2719/12 (9) (5343)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 maja 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacya realności lwh. 2610 gm. Olesza, wraz z przynależnościami, składającemi się z pary koni, 2 krów, woza, pługa, 2 bron i sieczkarni.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 5225 kor., przynależności zaś na 694 kor.

Najniższa cena wynosi 3830 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłumacz, dnia 18 marca 1913.

L. cz. E. VIII. 5462/12 (5302)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej p. Józefa i Anastazyi Cholewów w Węgrzcach, przeciw p. Janowi Cichemu w Węgrzcach, celem zniesienia wspólnej własności odbędzie się dnia 15 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 45 licytacya:

a) realności lwh. 29 ks. gr. gm. kat. Węgrzce, składającej się z pbud. lk. 15.

b) realności lwh. 299 ks. gr. gm. kat. Węgrzce, składającej się z pgrt. lk. 140 (ogród) z przynależnościami, jako to: 2 jabłoniami, 3 śliwami, 3 topolami, chlewem i szopą, stanowiących własność Józefa i Anastazyi z Wardyłów Cholewów po 1 4 części, zaś Jana Cichego w 2/4 częściach.

Cena wywołania, poniżej której realności te nie będą sprzedane, wynosi odnośnie do pierwszej realności kwotę 400 koron, a odnośnie do drugiej realności kwotę 800 koron.

Licytacya ta nie ma żadnego wpływu na prawa zastawu ubezpieczone na rzecz wierzycieli na zlicytować się mających nieruchomościach.

Warunki licytacyjne, jak niemniej dotyczący wymienionych realności wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w godzinach urzędowych w biurze Nr. 48.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział VIII.

Kraków, dnia 17 lutego 1913.

L. cz. E. 651/12 (9) (5320)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Salomona Weintrauba odbędzie się dnia 13 maja 1913 o godzinie 8·30 przed południem w biurze Nr. 2 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) 1 2 lwh. 693 ks. gr. gm. Nowica,

b) 1/16 lwh. 692 ks. gr. gm. Nowica, zabudowanie gospodarskie z ogrodem, rola i pastwisko.

Wartość szacunkowa:

ad a) 2190 kor.,
ad b) 80 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 1460 kor.,
ad b) 53 kor. 32 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. I.

Kałusz, dnia 16 marca 1913.

L. cz. E. 3543/12 (10) (5331)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20go maja 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6, w sądzie tutejszym licytacya:

a) 1 56 i 2 672 części realności lwh. 100,

b) 1/28 i 1/168 części realności lwh. 2727,

c) 1/4 i 7 28 części realności lwh. 5336 (dom i stajnia), gm. Nowy Targ.

Powyższe części realności oceniono łącznie na 374 kor. 76 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 248 kor. 93 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszka ą w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Nowy Targ, dnia 1 kwietnia 1913.

L. cz. E. 3124/12 (9) (5323)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Matyldy Bleicher, odbędzie się dnia 7 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności objętej lwh. 339, 342 i 775 gm. Stańkowa, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków gospodarczych.

Nieruchomość lwh. 339 wystawiona na licytację jest oceniona na 1800 kor., lwh. 342 na 7640 kor., lwh. 775 na 500 kor., wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi:

lwh. 339 — 1200 kor.,
lwh. 342 — 5093 kor. 32 h.,
lwh. 775 — 333 kor. 34 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 18 marca 1913.

L. cz. E. 433/13 (4) (5371)

Dnia 23 maja 1913 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 19 w sądzie tutejszym licytacya realności obj. lwh. 477 gminy Nadwórna z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 7800 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3900 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 18 lutego 1913.

L. cz. E. 31 13 (5364)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13go maja 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 odbędzie się licytacya realności lwh. 344 gm. Pistyń.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1404 kor.

Najniższa cena wynosi 936 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Kosów, dnia 26 marca 1913.

L. cz. E. 1441/12 (6) (5381)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Reissa w Wojniłowie, odbędzie się dnia 2 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2. licytacya połowy realności lwh. 1391 gm. k. Wojniłów, role, łąki, pastwiska, obszar 3 ha. 61 ar. 72 m², chata, stajnia.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 1778 kor.

Najniższa cena wynosi 1185 koron 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniłów, dnia 15 marca 1913.

L. cz. E. 2937 12, E. 3149/12 (5366 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Majera Boreka i Józefa Kwiecińskiego, odbędzie się dnia 7 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności obj. lwh. 196 i 784 gm. kat. Rozdół, wraz z przynależnościami, składającemi się z 15 sztuk drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

pierwsza na 800 kor.,
druga na 1800 kor.,
przynależności zaś tej drugiej realności na 45 kor.

Najniższa cena wynosi aa realność:

1. obj. lwh. 196 gm. Rozdół, 533 kor.,
2. obj. lwh. 784 gm. Rozdół 1230 kor.,

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 2 kwietnia 1913.

L. cz. E. 3533/12 (12) (5377)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 czerwca 1913 o godzinie 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacya 8/16 części realności lwh. 1015 gm. Olesza.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1850 kor.

Najniższa cena wynosi 1166 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Tłumacz, dnia 9 kwietnia 1913.

L. cz. E. 188 12 (5341)

Edykt licytacyjny celem zniesienia współwłasności.

Na wniosek dr. Leona Arnolda strony egzekwującej odbędzie się dnia 9 maja 1913 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 12 II. piętro na zasadzie już zatwierdzonych warunków relicytacya następujących realności ks. gr. gm. Stary Sambor lwh. 1123, realność miejska.

Wartość szacunkowa 16.720 kor.

Najniższa oferta 8860 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Stary Sambor, dnia 16 kwietnia 1913.

L. cz. E. 5765/12 (5301)

Edykt.

Na wniosek Joanetty Rosenthal, urodzonej Seinfeld w Stanisławowie, odbędzie się dnia 15 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 30 licytacya realności obj. lwh. 2573 ks. gr gm. kat. Czort-

ków z Wygnanką, składającej się z parc. bud. lk. 1436, na której znajduje się piętrowa kamienica i dwupiętrowy (lepianka).

Wartość szacunkowa wynosi 35.580 kor.

Najniższa oferta wynosi 17.790 kor.

Do realności lwh. 2573 ks. gr. gm. kat. Czortków z Wygnanką należą następujące przynależności: studnia z urządzoniem, szopki i oparkanienie, oszacowana na 400 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Czortków, dnia 30 marca 1913.

L. cz. E. 491/12 (5) (5330)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Magdaleny 1o Zawoł 2o Grabowej, odbędzie się dnia 15 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie biuro Nr. 11, licytacya realności lwh. 141 Tarnogóra.

Wartość szacunkowa i najniższa cena wynosi 1623 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nisko, dnia 19 lutego 1913.

L. cz. E. 179/13 (6), (5317)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 27 maja 1913 o godzinie 4 po południu w biurze Nr. 24 licytacya:

a) 1/2 realn. lwh. 3,
b) 1 4 części realn. lwh. 123 i
c) 1/2 realn. lwh. 125, wszystkich ks. gr. gm. kat. Brzezinka, Pawła Wójcika własnych.

Wartość szacunkowa realności ad a) wynosi 1114 kor. 50 h., ad b) 553 kor. 75 h., ad c) 2168 kor. 50 h.

Najniższa cena real. ad a) wynosi 718 kor. 20 h., ad b) 369 kor. 17 h., ad c) 1445 kor. 67 h.

Poniżej cen najniższych sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kalwarya, dnia 17 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2312/12 (8) (5363)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Józefa Reicha z Zabora, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1913 o godzinie 9·30 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 86 gm. Ług.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3500 kor.

Najniższa cena wynosi 2333 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 23 marca 1913.

L. cz. E. III. 493/13 (5328)

Strona zobowiązana Szczepan Godyń, gospodarz w Czerny.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Pinkasa Pillera w Krzeszowicach strony egzekwującej odbędzie się dnia 7 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 10 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności ks. gr. gm. Czerna lwh. 366, cała realność Szczepana Godynia własna.

Wartość szacunkowa 1200 kor.

Najniższa oferta 900 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne zamieszczone jest na odwrotnej stronie edyktu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Krzeszowice, dnia 19 marca 1913.

L. cz. E. 2609/12 (4) (5432)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 5, sądu tut. licytacya lwh. 1307 gm. Stratyn, obejmującego pgr. lk. 4947.

Cena najniższej oferty wynosi 333 kor. 33 h.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rohatyn, dnia 9 stycznia 1913.

L. cz. E. 8282/12 (6) (5322)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Mosesa Mühlsteina, odbędzie się dnia 20 maja 1913 o godzinie 8·30 przed południem w biurze Nr. 2, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następująch realności: ks. gr. gm. Jaworówka lwh. 307, rola 1 ha. 21 ar.

Wartość szacunkowa 1230 kor.

Najniższa oferta 820 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. I.
Kałusz, dnia 29 marca 1913.

L. cz. E. 2025/12 (5) (5438)

Na żądanie Izaka Mannego w Wieliczce, odbędzie się dnia 19 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 w Wieliczce licytacya posiadłości miejskiej z bud. lwh. 149 ks. gr. gm kat. Lednica dolna objętej. zobowiązanych własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3000 kor.

Najniższa cena wynosi 3000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 7 kwietnia 1913.

L. cz. E. 6525/12 (6) (5413)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy ludowej w Złoczowie zastąpionej przez adw. dr. Mittelmana w Złoczowie, odbędzie się dnia 14 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya 1/4 części realności obj. lwh. 518 gm. Horodyłów składającej się z pb. 2/1 i 2/2 obszaru 8 a. 99 m² z chatą i stajnią.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 342 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 171 kor. 25 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół licytacyi i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 31 marca 1913.

L. cz. E. 2721/12 (7) (5414)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Schnürera w Tarnopolu, odbędzie się dnia 27 maja 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya następujących realności wiejskich w gm. kat. Kniaże położonych:

a) 1/4 części lwh. 92 obejmującej budynki i parc. orne,
b) 1/2 lwh. 95,
c) całego lwh. 395,
d) oraz całej realności lwh. 1432 ks. gr. gm. Chilczyce ad b) i d) składających się z gruntów ornych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 85 kor.,
ad b) na 2140 kor.,
ad c) na 480 kor.
ad d) na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 56 kor. 34 h.,
ad b) 1426 kor. 67 h.,
ad c) 320 kor.,
ad d) 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg labularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Złoczów, dnia 10 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2236/13 (5) (5380)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Dziecka w Bołszowcach, odbędzie się dnia 2 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 294 gmk. Siwka, role, łąki, obszar 3 ha 44 ar 52 m².

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1150 kor.

Najniższa cena wynosi 766 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 15 marca 1913.

L. cz. E. 2938 12 (6) (5431 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Żółkwi odbędzie się dnia 19 maja 1913, godz. 9 rano, w tut. sądzie, biuro Nr. 3, licytacya:

a) połowy realności lwh. 1265 i
b) całej realności lwh. 1267 gm. Kamionka lasowa,

wraz z przynależnościami ad a) składającemi się z ogrodzenia, grusz, jabłoni i studni kamiennej z żurawiem.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 1690 kor.,
ad b) na 3616 kor.,
przynależności zaś ad a) na 355 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1364 kor.,
ad b) 2411 kor.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie tut., biuro Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Rawa, dnia 7 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1472/12 (2) (5440)

Na żądanie Antoniego Jurka i Maryi Jurkowej w Wieliczce odbędzie się dnia 19 maja 1913, o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 w Wieliczce, licytacya realności lwh. 235

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 11.985 kor.

Najniższa cena wynosi 11.985 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 26 marca 1913.

L. cz. E. 2738/12 (5) (5430)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Klahra w Magierowie odbędzie się dnia 19 maja 1913 o godz. 9 rano, w tut. sądzie, biuro Nr. 3, licytacya:

a) realności lwh. 127 i
b) realności lwh. 1473 gm. Ruda manasterska.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 750 kor.,
ad b) na 475 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 500 kor.,
ad b) 327 kor.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie tut., biuro Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Rawa, dnia 7 kwietnia 1913.

L. cz. E. 112/12 (26) (5409 1—3)

Zobowiązani Onufry i Olimpia Horodyńscy w Romanówce.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 30 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 4. licytacya majętności tabularnej Romanówka lwh. 415 obszaru około 492 ha. 35 ar., w czem około 94 ha. 80 ar. lasu, z dworem murowanym, gorzelnią i innymi zabudowaniami mieszkalnymi i gospodarczymi, bez przynależności.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 389.381 kor. 34 h.

Najniższa cena wynosi 259.587 kor. 56 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumena (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej neruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone,

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Złoczów, dnia 17 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1523/12 (5) (5433)

Na żądanie Banku dla handlu i przemysłu w Wieliczce, odbędzie się dnia 19 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 licytacya realności:

a) lwh. 100 ks. gr. gm. kat. Sułków i
b) lwh. 99 tejże księgi objętej, zobowiązanej własnych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 4531 kor.,
ad b) na 12.000 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 3020 kor. 67 h.,
ad b) 8000 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, dnia 15 marca 1913.

L. cz. E. 1898/12 (5) (5436)

Na żądanie Józefa Schustermanna w Wieliczce, odbędzie się dnia 19 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15, w Wieliczce licytacya realności lwh. 270 ks. gr. gm. kat. Wieliczka objętej, stanowiącej budynek bez gruntu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3000 kor.

Najniższa cena wynosi zatem 3000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 9 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1704/12 (4) (5435)

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce, odbędzie się dnia 19 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 w Wieliczce licytacya realności lwh. 544 ks. gr. gm. kat. Biskupice obj. zobowiązanej własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2950 kor.

Najniższa cena wynosi 1966 kor 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.
Wieliczka, dnia 5 marca 1913.

Kuratele.

L. cz. L. 17/12 (5229)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Feigę Adler recte Schwarz w Jaworowie.

Kuratorem jego ustanowiono Leibę Lotringera, kupca w Jaworowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jaworów, dnia 28 grudnia 1912.

L. cz. P. V 259/12 (1) (5220)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Michała Zastrińnego syna Jana i Katarzyny w Pietryczach.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Zastrińnego syna Jana i Justyny w Pietryczach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Złoczów, dnia 12 października 1912.

Firmy.

G. Zl. Firm. 78/13 Einz. I. 175 (5155 1—3)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Eingetragen wurde im Register für Einzelfirmen:

Sitz der Firma: Izdebnik.

Firmawortlaut: Erzherzogliche Ebereschenbeeren-, Cognac-, Liqueur- und Gemüse-Conserven-Fabrik, Izdebnik. — Arcyksiążęca fabryka jarzębiaku, likierów jarzębowych i konserw jarzyn suszonych w Izdebniku.

Einzelnprokura des Ludwig Seeling von Saulenfels über Ableben gelöscht.

Einzelnprokura ertheilt dem Johann Dryszkiewicz in Izdebnik.

Firmazeichnung: (F. Z.) derselbe zeichnet die Prokura derart, dass er dem vorgedruckten Firmawortlaute mit dem Zusatze „pr. pa" seine Unterschrift J. Dreszkiewicz eigenhändig beisetzten wird.

Datum der Eintragung: 2 April 1913.

K. k. Kreis- als Handelsgericht,
Abteilung II.
Wadowice, am 2 April 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 213/13 (1) (5417)

Przeciw Wojciechowi Świątek, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Jana Janowicz w Dydni pozew o 800 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 kwietnia 1913, o godzinie 9. Nr. sali 27.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Świątka ustanawia się p. dr. Goldmana, adwokata w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 11 marca 1913.

L. cz. C. II. 212/13 (1) (5416)

Przeciw Wojciechowi Świątek, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Karola Wójcika po Wojciechu w Dydni pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 kwietnia 1913 o godzinie 9, Nr. sali 27.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Świątka ustanawia się p. dr. Schächtera, adwokata w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 15 marca 1913.

L. cz. C. II. 226/13 (5421)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Zabołotnemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez Iwana Semeniuka cztery pozwy C. II. 226/13 o 997 kor. 20 hal. — C. II. 227/13 o 952 kor. 50 hal. — C. II. 228/13 o 1000 kor. — C. II. 229/13 o 1000 koron.

Na podstawie tych pozwów wyznaczono rozprawę na dzień 7 maja 1913.

Celem strzeżenia praw Iwana Zabołotnego ustanawia się p. adwokata dr. Okuniewskiego w Horodence kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Horodenka, dnia 19 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 187/13 (1) (5419)

Edykt.

Przeciw Michałowi Leńczowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Wojciecha Lenczowskiego po zew o 425 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 5 maja 1913, o godz. 9·30 rano, biuro Nr. 10.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się p. adwokata dr. Eliasza Goldflussa w Dębicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dębica, dnia 16 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 150/13 (2) (5428)

Edykt.

Przeciw księciu Stanisławowi Swidrskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Monasterzyskach przez Abrahama Rubina pozew o 320 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 2 maja 1913, o godzinie 8 rano, biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Weinbera, adwokata w Monasterzyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, dnia 10 kwietnia 1913.

L. cz. C. 165/13 (1) (5420)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Wójcikowi z Wojaszówki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. powiatowego w Frysztaku przez Józefa Piękosia z Wojaszówki pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 30 kwietnia 1913, o godz. 10 rano, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Stanisława Wójcika ustanawia się p. Jędrzeja Kozika w Wojaszówce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Wójcika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Frysztak, dnia 12 kwietnia 1913.

L. cz. C. I. 1259/13 (1) (5418)

Przeciw Janowi Bober, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Wojciecha Bobra pozew o 900 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 25 kwietnia 1913, o godz. 9 przed południem, sala Nr. 25.

Celem strzeżenia praw Jana Bobra ustanawia się p. radcy sądu kraj. Kosińskiego w Brzozowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzozów, dnia 27 marca 1913.

L. Prez. 700 (18 P./13) (5345)

Obwieszczenie.

Dla III. nadzwyczajnej kadencyi sądu przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 2 czerwca 1913 o godzinie 8·30 przed południem, zamianowało Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego przewodniczącym c. k. radcę Dworu i prezydenta sądu krajowego karnego Jana Kiliana, zaś zastępcami tegoż c. k. radców wyższego sądu krajowego: Jana Hirscha, Jakóba Löbensteina. Franciszka Kohmanna, Antoniego Piskozuba, Jana Wisłockiego. Edmunda Philippa, Wincentego Mromlińskiego, Kazimierza Jankę, Henryka Kwiatkowskiego, Tadeusza Rybickiego; radców c. k. sądu krajowego: Feliksa Orzelskiego, Romana Lewickiego, Edmunda Swierczyńskiego i Józefa Wiktora Willaume.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 9 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. II. 2007/13 (1) (5400)

Edykt.

Przeciw Abrahamowi Deutscherowi z Krakowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Filię c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego w Krakowie pozew o zapłatę sumy wekslowej 380 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został dnia 11 kwietnia 1913 nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Abrahama Deutscha ustanawia się p. dr. Judę Peipera, adwokata w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama Deutschera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział II.
Kraków, dnia 11 kwietnia 1913.

L. VII. a 2701. (5393)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Feiwel Mauer, prowizor apteki publi znej w Kutach, wniósł podanie dnia 12 kwietnia 1913 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Dolinie, przy ulicy Długiej, prowadzącej z Rynku ku salinom, względnie ku Krechowicom.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzyby się czuli w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 19 kwietnia 1913.
Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. Cw. X. 10520/12 (5) (5286)

Edykt.

Przeciw Schułymowi Perlmutter, którego miejsce pobytu nie jest znane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Galicyjski Związek wierzycieli celem ochrony kredytu kupieckiego we Lwowie pozew o 50 kor. i 60 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz wekslowy zapłaty.

Celem strzeżenia praw Schułyma Perlmuttera ustanawia się p. adwokata dr. Józefa Wróblewskiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Schułyma Perlmuttera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział X.
Lwów, dnia 28 marca 1913.

L. cz. C. III. 74/13 (1) (5355)

Edykt.

Przeciw Michałowi Kulczyckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślu przez Reginę Gold pozew o 410 kor. 99 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14 marca 1913, o godz. 11 rano, sala Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Eichhorna, adwokata w Przemyślu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemyśl, dnia 13 lutego 1913.

G. Zl. Cw. 778/13 (3) (5351)

Edikt.

Wider Dr. Maximilian Fränkel dessen Aufenthalt unbekannt ist, wurde bei dem k. k. Landes als Handels-Gerichte in Lemberg von Mährisch-schlesische Bank in Brünn wegen 1060 Kronen eine Klage angebracht.

Auf Grund der Klage ist Wechselzahlungsauftrag vom 21 Jänner 1913 Cw. III. 778/13 (1) erlassen worden.

Zur Wahrung der Rechte des Dr. Maximilian Fränkel wird Herr Dr. Rubin Sokal, Advokat in Lemberg, zum Kurator bestellt.

Dieser Kurator wird den Dr. Maximilian Fränkel in der bezeichneten Rechtssache auf dessen Gefahr und Kosten so lange vertreten, bis dieser entweder sich bei Gerichte meldet, oder einen Bevollmächtigten namhaft macht.

K. k. Landes als Handels-Gericht,
Abteilung III.
Lemberg, am 15 März 1913.

L. cz. C. VII. 295/13 (2) (5312)

Edykt.

Przeciw Janowi Góra, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Buczaczu przez Abrahama Brandesa pozew o 218 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 5 maja 1913, o godzinie 9 rano, w tut. sądzie, sala rozpraw Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Jana Góry ustanawia się p. dr. Meerengla, adwokata w Buczaczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Buczacz, dnia 12 kwietnia 1913.

L. cz. Cg. I. 114/13 (1) (5297)

Edykt.

Przeciw Lejzorowi Weinbergerowi z Mielca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Eliasza Feingolda z Mielca pozew o 6000 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została pierwsza audyencya na dzień 26 marca 1913, o godzinie 9 rano, biuro Nr. 12.

Celem strzeżenia praw powyższego pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Ignacego Apfelbauma w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi i pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 1 marca 1913.

L. cz. C. II. 103/13 (1) (5375)

Edykt.

Przeciw Katarzynie Matłach zamężnej Brzyckiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Zofię Marciniec w Zagorzycach pozew o 446 kor. 66 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 10 kwietnia 1913 o godz. 9 rano, biuro Nr. 33.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. Wojciecha Totona w Zagorzycach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ropczyce, dnia 10 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. 8937/12 (2) (5298)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Tkaczowi z Terpiłówki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Podwołoczyskach pozew o zapłatę sumy wekslowej 500 kor.

Na podstawie pozwu powyższego wydany został przeciw pozwanemu nakaz zapłaty powyższej sumy wekslowej zpn. z 17 grudnia 1912 l. cz. Cw. 8937/12 (1) powodowi do dni 3-ch.

Celem strzeżenia praw Stanisława Tkacza ustanawia się p. dr. N. Domanta, adwokata w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 8 kwietnia 1913.

L. cz. C. IV. 160/13 (3) (5335)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Walentemu Rutowi i Elżbiecie Rut wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Annę z Kapustów Rutowa, Agnieszkę Kapusta i Jana Kapustę w Przeworsku pozew o własność i intabulacyę realności lwh. 309 gminy Przeworsk.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 14 maja 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Walentego i Elżbiety Rutów ustanawia się p. dr. Switalskiego, adwokata w Przeworsku, kuratorem, który zastępywać będzie powyższych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Przeworsk, dnia 22 kwietnia 1913.

L. cz. C. IX. 118/13 (5338)

Edykt.

Przeciw Kościowi Stawczanyk z Kalnego, którego miejsce pobytu jest nieznane,

wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Skolem przez Hrycia Berzaka pozew o zapłacenie kwoty 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 7 maja 1913, o godzinie 9 rano, biuro Nr. 17.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Adolfa Spritzera, adwokata krajowego w Skolem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Skole, dnia 31 marca 1913.

L. cz. C. II. 65/13 (5170)

Edykt.

Przeciw Mechlowi Steinkleinowi, kupcowi, ostatnio zamieszkałemu w Brzozdowcach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Chodorowie przez Feiwla Friedman w Brzozdowcach pozew o zapłatę 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę w tym sądzie na dzień 17 kwietnia 1913, o godz. 11 przed południem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 15 lutego 1913.

L. 7628/pr. (5263 2—3)

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie Gródek Jagielloński i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 23 czerwca, dla grupy gmin miejskich na 25 czerwca, dla grupy większych posiadłości na 27 czerwca b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§ 12, 13, 14 ordynacyi wyborczej powiatowej).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie Gródek Jagielloński wybierają:

grupa większych posiadłości ośmiu (8) członków;

grupa miast i miasteczek sześciu (6) członków;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21 kwietnia 1913.

L. 42.274. (5261 3—3)

Wezwanie.

Krajowa Dyrekcya skarbu we Lwowie wzywa niniejszem egzekutora podatkowego przy urzędzie podatkowym w Skałacie Jana Iwanowskiego, który w styczniu 1913 wydalił się samowolnie z siedziby powyższego urzędu, aby w przeciągu dni 14-tu, licząc od dnia ogłoszenia wezwania w części urzędowej „Gazety Lwowskiej", powrócił do swego miejsca służbowego i zgłosił się do służby, gdyż w razie przeciwnym jego kontrakt służbowy z dnia 11 lipca 1911 zostanie uznany za rozwiązany z dniem samowolnego opuszczenia służby.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 15 kwietnia 1913.

L. cz. C. I. 118 13 (5374 2—3)

Edykt.

Przeciw Hnatowi Kohutowi, którego miejsce pobytu jest nieznane. wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Hrycia Kohuta pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności parc. grunt. 619.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 2 maja 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Mantla, adwokata w Podwołoczyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podwołoczyska, dnia 4 kwietnia 1913.

L. cz. C. I. 169 13 (2) (5314 2—3)

Edykt.

Przeciw Tekli z Gwihunów Kierylów, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Piotra Kindeforskiego pozew o zabezpieczenie pretensyi w kwocie 400 K i 380 K zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 24 maja 1913, o godz. 9 przed południem, w tutejszym sądzie, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Tekli z Gwihunów Kierylów ustanawia się p. adwokata dr. Seretha w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Teklę z Gwihunów Kierylów w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grzymałów, dnia 12 kwietnia 1913.

L. cz. C. V. 145/13 (1) (5311)

Edykt.

Przeciw Andrzejowi Ostrowskiemu z Rzuchowej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Józefa Posadyna pozew o uznanie deklaracyi ekstabulacyjnej.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 5 maja 1913, o godzinie 9 30 rano w tut sądzie, biuro Nr. 14.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Fusiarskiego, adwokata w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tarnów, dnia 10 lutego 1913.

L. cz. C. IV. 49/13 (3) (55359)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Wąsowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzesku przez Pinkasa Brandstättera pozew o 658 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 2 maja 1913, o godzinie 11 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Wąsa ustanawia się p. dr. Nehmera, adwokata w Brzesku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzesko, dnia 22 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. 1658/13 (1) (5213)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Martyniakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Złoczowie przez Kasę zaliczkową w Sokołówce pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Wasyla Martyniaka ustanawia się p. dr. Wania, adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Wasyla Martyniaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Złoczów, dnia 3 marca 1913.

L. cz. Cw. 543/13 (1) (5144)

Edykt.

Przeciw Janowi Ruppowi, niewiadomemu z miejsca pobytu, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Jaśle przez Fischla Kornfelda, kupca w Brzostku, pozew wekslowy o 500 kor. zpn., na podstawie którego wydano nakaz zapłaty z dnia 11 kwietnia 1913 Cw. 543 13 (1).

Celem strzeżenia praw kuranda Jana Ruppa ustanawia się p. dr. Włodzimierza Gabryszewskiego w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż Jana Ruppa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Jasło, dnia 11 kwietnia 1913.

Spadki.

L. cz. A. VI. 529/10 (68) (5048 2—3)

Edykt.

W sprawie spadkowej p. bp. Salomonie Goldscheiderze wpisano do inwentarza pod poz. 164 do 254 różne kosztowności jako to: zegarki, łańcuszki, pierścienie, itp., które mają być własnością osób trzecich. Niniejszem wzywa się wszystkie osoby, które roszczą sobie prawo własności do wyżej wymienionych ruchomości, by najpóźniej do dni 30 od chwili doręczenia niniejszej uchwały wykazały dowodnie swe prawa własności przed tut sądem i zażądały wydania odnośnych precyozów, w przeciwnym bowiem razie sąd zarządzi sprzedaż wszystkich w przechowaniu sądowem znajdujących się ruchomości do inwentarza wpisanych, a cenę kupna wpisze do stanu czynnego inwentarza spadkowego po b. p. Salomonie Goldscheiderze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, dnia 17 grudnia 1913.

L. cz. A. 17/13 (3) (5181 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Limanowej ogłasza, że dnia 3 listopada 1911 w Siekierczynie zmarła Rozalia z Hutków Lisowa.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Anieli z Hutków Ruberowej i Maryi z Hutków Kalinowskiej nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosiły się w tutejszym sądzie i wniosły oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Wojciechem Hutkiem z Siekierczyny, ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 13 lutego 1913.

L. cz. A. 126/13 (4) (5310 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie ogłasza, że dnia 25 stycznia 1913 w Tarnowie zmarła Eleonora z Ozaistowiczów Koczanowiczowa, nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli, zaś dziedzicem z ustawy przychodzi syn tejże Stanisław Koczanowicz.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Stanisława Koczanowicza nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Romanem Ozaistowiczem z Tarnowa, ustanowionym dla nieobecnego z miejsca pobytu Stanisława Koczanowicza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 17 marca 1913.

Amortyzacye.

L. cz. Nc. IV. 763/13 (1) (5041 2—3)

Na prośbę Eleonory Maryi Heleny z ks. Jabłonowskich hr. Bielskiej, — 2. Maryi Eleonory Karoliny Zofi z ks. Jabłonowskich Gorayskiej, — 3. Stanisława Maryi Ludwika Macieja ks. Jabłonowskiego do rąk dr. Włodzimierza Mochnackiego, adwokata we Lwowie, przy zachodzących wymogach ustawowych z § 118 ust. hip., wdraża się postępowanie po myśli § 118 ust. hip., celem amortyzacyi w całości intabulacyi prawa rzeczowego przytoczonego poniżej według dosłownego wpisu hipotecznego, a ciążącego według pozycyi 3, względnie 4 karty C), obejmującego dobra Bursztyn miasto lwh. 259 tut. ks. gr. większych posiadłości, jako na karcie głównej, tudzież w wykazach hipotecznych 258, 166, 334, 263, 335, 376 i 420 tutejszej księgi gr. większych posiadłości i w wykazach hipotecznych 1912, 2008, 2179, 2214, 2222, 2255 i 2217 ks. gruntowej sądu powiatowego w Bursztynie dla gminy kat. Bursztyn i wreszcie w wykazie hipotecznym 1091 ks. gr. sądu powiatowego w Bursztynie dla gminy kat. Junaszków jako wykazach ubocznych.

Wpis powyższy brzmi dosłownie:

Podano 30 sierpnia 1843.

Na mocy ustępu 4 testamentu ś. p. Ignacego hr. Skarbka z 13 lipca 1842 obowiązek Państwa dóbr Bursztyn niestawiania przeszkód poddanym „Mazury" zwanym z Albigowy sprowadzonym, a w Ludwikówce osiedlonym w wykonywaniu prawa własności domów i ogrodów przez nich zamieszkanych i używanych niewymagania od tychże poddanych żadnych innych powinności poddańczych, jak tylko corocznie 25 dni robocizny, nie przynaglania ich nigdy do bezpłatnego tkania płócien i uiszczania dziesięcin pszczelnych, dodania do pastwiska w ich używaniu już zostającego jeszcze 15 morgów ze sąsiedniego gruntu dominikalnego „Stawisko" zwanego i zezwolenia na pobór z lasów Kuropatnickich zbieraniny (sarmenta) i suchego drzewa (ligna arrida), a to co tygodnia raz, bez siekiery — w stanie biernym dóbr Bursztyn z przyległościami Tenetniki, Nastaszczyn, Junaszków, Kuropatniki, Kuniczki (Kuropatniczki) i Jezierzany Ignacego hr. Skarbka własnych, na rzecz wyżej pomienionych poddanych — się prenotuje Instr. 545 pg. 82 C. 3 daty.

Podano 22 listopada 1843.

Z polecenia lwowskiego c. k. Sądu szlacheckiego z dnia 14 listopada 1843 prawo poddanych „Mazury" zwanych, do poboru zbieraniny i suchego drzewa nietylko jak w poz. 3 w lasach Kuropatnickich, lecz także w lasach Jezierzany i Junaszków w stanie biernym dóbr Bursztyn z przyległościami Tenetniki, Nastaszczyn, Junaszków, Kuropatniki, Kuniczki i Jezierzany na rzecz pomienionych poddanych się prenotuje C. 4.

Wzywa się więc wszystkich, którzyby mieli jakie roszczenia do podniesienia z tytułu prawa rzeczowego, aby je zgłosili najpóźniej do 20 kwietnia 1914 w sądzie tutejszym, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu dozwoli sąd tutejszy na prośbę właścicieli nieruchomości amortyzacyi tej intabulacyi, jakoteż wpisów do niej się odnoszących, a zarazem jej wykreślenia.

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. IV.

Brzeżany, dnia 28 marca 1913.

L. cz. T. 2 13 (2) (5156 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłą.

Anna Palus, urodzona 9 kwietnia 1858 w Stanisławie dolnym, córka Michała i Magdaleny, głuchoniema, wydaliła się przed 30 laty ze swej gminy, dotychczas nie dała oznaków życia i poszukiwania za nią przez Starostwo zarządzone nie odniosły skutku.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę jej siostry Katarzyny z Palusów Malikowej postępowanie celem uznania za zmarłą.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adw. dr. Hoffmannowi w Wadowicach wiadomości o powyż wymienionej.

Annę Palus wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiła się, lub w iny sposób uwiadomiła o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 czerwca 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

C. k Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 2 kwietnia 1913.

L. cz. T. II. 3/13 (1) (5249 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Norberta Sterna, kupca w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę z początkiem kwietnia 1913 zagubionego weksla na kwotę 412 kor. 50 hal. opiewającego, dnia 20 kwietnia 1913 r. płatnego, akceptem Heleny Dąb w Jaśle, a płatnego w Jaśle.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, licząc od dnia 21 kwietnia 1913, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za umorzony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Jasło, dnia 11 kwietnia 1913.

L. cz. T. II. 4/13 (2) (5148 2—3)

Edykt.

Na wniosek Antoniego Ziobra, woźnego w Tyczynie, wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do blankietu wekslowego zaopatrzonego podpisem Józefa Dawida Schwebera jako akceptanta, opiewającego na kwotę 900 koron.

Wzywa się przeto edyktem posiadacza tego blankietu wekslowego, aby go w przeciągu 45 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktem w „Gazecie Lwowskiej" w tutejszym sądzie złożył, gdyż po bezskutecznym upływie czasokresu, blankiet ten za umorzony zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 4 kwietnia 1913.

L. cz. T. VI. 12/13 (2) (5141 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Leontyny Ziemblic Boguszowej w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 71.464 na kwotę 111 kor. 29 hal. opiewającej, a nazwisko Ludwika Ziemblic Bogusza wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Czasokres liczy się od dnia następnego po trzeciem ogłoszeniu edyktu w „Gazecie Lwowskiej".

C. k. Sąd krajowy, Oddział IV.

Kraków, dnia 5 marca 1913.

L. cz. T. IV. 6 13 (2) (5099 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Macieja Kiwiora z Rudy wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowy Nr. 1110, której

stan z dniem 1 stycznia 1913 wynosił kwotę 208 kor 88 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 22 marca 1913.

L. cz. Nc. V. 495/13 (2) (5324 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Marcina Marynowskiego z Dalnicza wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez niego zagubionej książeczki udziałowej Towarzystwa kredytowego w Kamionce strum. Nr. 114 na kwotę 50 kor. 30 hal. z dywidendą na 58 kor. 77 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się, aby ze swymi prawami zgłosił się w ciągu sześciu miesięcy od trzeci go ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu ta książeczka za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kamionka strum., dnia 13 marca 1913.

L. cz. T. IV. 2/13 (2) (4971 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Zeznali świadkowie Teofil Pełesz lat 64, Osyf Kusiak lat 70, Hawryło Bedek lat 70, Kościo Bedek lat 26 — wszyscy z Bartnego, zaprzysiężeni, że Maksym Gracoń, urodzony 26 kwietnia 1864 r. w Bartnem syn Grzegorza i Maryi z Jaroszczaków przed laty 30 z gminy Bartne się wydalił i odtąd wszelki słuch i ślad o nim zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Keścia Bodaka w Bartnem postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adw. dr. Gabryszewskiemu w Jaśle wiadomości o powyż wymienionym.

Maksyma Graconia wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 maja 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 8 marca 1913.

L. cz. T. V. 25/12 (4) (4901 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Józef Szłapa syn Wawrzyńca i Heleny urodzony w Grabczynach ad Żabno dnia 31 grudnia 1824, wydalił się w miesiącu marcu przed przeszło 25 laty z domu w kierunku nad rzeką San i od tego czasu nie dał o sobie żadnego znaku życia.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 1 ust. c przeto wdraża się na prośbę Mikołaja Szłapy w Grabczynach ad Żabno i sp. postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi dr. Janowi Dzierżyńskiemu, adw. w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionym, zaś Józefa Szłapę wzywa się aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 marca 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 1 marca 1913.

L. cz. T. IV. 11/11 (3) (4354 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Józef Fornal, syn Jana rolnik z Łostówki urodzony dnia 27 listopada 1856 wydalił się przed 40 laty zagranicę i od tego czasu nie daje o sobie żadnej wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. c, przeto wdraża się na prośbę jego rodzeństwa to jest Szczepana Fornala i Jadwigi z Fornalów Stożkowej postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. c. k. notaryuszowi w Mszanie dolnej wiadomości o powyż wymienionym, Józefa Fornala wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się — lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 marca 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 1 lutego 1913.

L. cz. T VI. 15/13 (6) (5034 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Ferdynanda Stillera w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo wnioskodawcy skradzionych książeczek, a to:

a) książeczki wkładkowej powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr 93945 na 1800 kor. opiewającej, na nazwisko Ferdynanda Stillera wystawionej,

b) książeczki wkładkowej filii Živnostenská Banka w Krakowie Nr. 8632/8376 Fol. 6173 na 62 kor. 41 h. opiewającej, na nazwisko Roberta Stillera wystawionej,

c) książeczki udziałowej Towarzystwa kredytowego rękodzielników i przemysłowców w Krakowie spółki zarej. z ogr. por. T. IV. L. 2010 na 50 kor. opiewającej, a na nazwisko Elżbiety Wesela wystawionej.

Posiadacza powyższych książeczek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, a to odnośnie do książeczki wkładkowej a) w ciągu 6 miesięcy, a odnośnie do książeczek b) i c) w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Czasokres liczy się od następnego dnia po trzeciem ogłoszeniu edyktu w „Gazecie Lwowskiej".

C. k. Sąd krajowy, Oddz. VI.

Kraków, dnia 12 marca 1913.

L. cz. T. 34/13 (2) (5280 2—3)

Wdrożenie dostępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Antoniego Jaegermanna we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego Nr, 307 na książeczkę wkładkową Banku lwowskiego Nr. 3063 na kwotę 2078 kor. opiewającą.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu kwit ten za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 17 marca 1913.

L. cz. T. 44/13 (2) (5260 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Stefana Korytki we Lwowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej gal. Kasy oszczędności Nr. 45.652 na nazwisko „Leonia Korytko" na kwotę 400 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 9 kwietnia 1912.

L. cz. T. 48/13 (1) (5287 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Rafała Mosesa Schwarzwalda w Bełzcu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych dwóch weksli, a to:

1. weksla z daty Lwów dnia 16 marca 1913 wystawionego na kwotę 418 kor. dnia 5 lipca 1913, płatnego, podpisanego przez Rafała Mosesa Schwarzwalda, jako wystawcę a Chaima Degena, Lwów, Rapaporta L. 7, jako akceptanta i

2. weksla z daty Lwów dnia 16 marca 1913 na 418 kor dnia 5 sierpnia 1913 płatnego, podpisanego przez Rafała Mosesa Schwarzwalda jako wystawcę i Chaima Degena jako akceptanta.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności każdego z tych weksli, w przeciwnym bowiem po upływie powyższego czasokresu weksle te za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny. Oddział VII.

Lwów, dnia 2 kwietnia 1913.

L. cz. T. IV. 1/13 (2) (5146 2—3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Jana Maskali.

Wedle zaprzysiężonych zeznań Jakóba Rąbskiego z Maniów — Jan Maskala urodzony w Maniowach około roku 1871 został zabity w okolicy Budapesztu przed około 20 laty przy budowie komina, który się zawalił.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Jan Maskala poniósł śmierć, przeto na prośbę siostry Zofii z Maskalów Kubiczowej wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora Jana Kubicza z Maniów, aż do dnia 1 lipca 1913 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 8 lutego 1913.

L. cz. T. 33/13 (2) (5283 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Józefa Herscha Lifschütza w Krzywczycach, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych kwitów depozytowych Nr. 7732/09 na 190 kor. w gotówce i Nr. 6638/09 na 3 proc. premiowy zapis dłużny ogólnego austr. Zakładu kredytowego ziemskiego Serya 3521 Nr. 65 imiennej wartości 200 kor., złożonych w kasie Dyrekcyi c. k. kolei państwowych we Lwowie do L. 1374/09.

Posiadacza powyższych kwitów depozytowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu kwity te za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny.

Oddział VII.

Lwów, dnia 28 marca 1913.

L. cz. T. II. 1/13 (1) (5206 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Fischla Kornfelda, kupca w Brzostku, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi zagubionego blankietu wekslowego za 60 hal., zaopatrzonego podpisem Fischla Kornfelda u dołu po prawej stronie blankietu zresztą niewypełnionego a wysłanego przez Fischla Kornfelda dnia 29 lutego 1913 listem pod adresem Anschel Bauer w Balicach, p. Medyka koło Mościsk.

Posiadacza powyższego blankietu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu blankiet ten za umorzony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,

Oddział II.

Jasło, dnia 1 kwietnia 1913.

L. cz. T. II. 14/13 (1) (5204 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Norberta Sterna, kupca w Krakowie ul. Sebastyana Nr. 22, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla na kwotę 500 kor. opiewającego, dnia 22 lutego 1913 płatnego w Gdowie, zaopatrzonego akceptem Gitli Tafel w Gdowie. oraz wystawionego i żyrowanego przez Majera Taffeta w Gdowie.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby przedłożył go tut. sądowi w ciągu dni 45 od ostatniego dnia ogłoszenia edyktu licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten uznany będzie za bezskuteczny.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,

Oddział II.

Kraków, dnia 7 kwietnia 1913.

L. cz. T. VI. 18/13 (1) (5142 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Cezarego Nowińskiego, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z dnia 11 listopada 1907 Nr. 111.277 na kapitał 8000 koron opiewającej, na nazwisko Cezarego Nowińskiego wystawionej, a płatnej natychmiast po śmierci Cezarego Nowińskiego, najpóźniej jednak przy osiągnięciu przez niego 60 roku życia, t. j. dnia 1 października 1928, okazicielowi policy.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Czasokres liczy się od następnego dnia po trzeciem ogłoszeniu edyktu w „Gazecie Lwowskiej".

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI

Kraków, dnia 4 marca 1913.

L. cz. Nc. XVIII. 1241/12 2/XII (5047 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Franciszka Trzaski, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego dokumentu sprzedaży wystawionego przez „Czeskie Bankowe komandytowe Towarzystwo Fischl & Bondy, Praga Graben 37" z dnia 16 grudnia 1909 Nr. 62.757 na 1 los kredytowy ziemski z r. 1889 serya 4619 Nr. 19.

Posiadacza powyższego dokumentu sprzedaży wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział XII.

Kraków, dnia 31 grudnia 1912.

L. cz. T. 41/13 (2) (5288 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek pani Chaji Dwojry Schoss w Obertynie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej policy asekuracyjnej Nr. 382.195 c. k. uprzyw. Towarzystwa im. „Gizeli" wzajemnego Zakładu ubezpieczeń na życie i posagi we Lwowie, na nazwisko Chaja Dwojra Schoss wystawionej.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 28 marca 1913.

L. cz. T. 8/13 (1) (5040 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Stefana Trędowackiego w Zieleńczu, pow. Trembowla, wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zaginionego weksla następującej treści: Trembowla den 1 Juni 1912 für 1000 Kronen am 1 Dezember 1912 zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Ordre meiner Eigenen die Summe von Tausend Kronen den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Mikołaj Turczyniuk, Jędrzej Syniuta, Michał Sytnik in Trembowla. Stefan Trędowacki m. p. angenommen Mikołaj Turczyniuk m. p. Jędrzej Syniuta m. p. Michał Sytnik m. p.

Posiadacza weksla tego wzywa się, aby w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu tego w „Gazecie Lwowskiej", przedłożył go tut jszemu sądowi, inaczej weksel ten zostanie uznany za nieważny.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 16 kwietnia 1913.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 50/13 (3) (5272)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 94 czasopisma „Wawel" z dnia 20 kwietnia 1913 ustępy artykułu pod tytułem: „Najazd żydowski" od słów: „Wciskanie się" do słów: „bagnie obrzydłym" i od słów: „Gromadzenie się" do końca — zawierają w swej osnowie znamiona występku z § 300 k. k., że zakazuje się rozszerzania inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S III.

Kraków, dnia 19 kwietnia 1913.

L. cz. Pr. III. 51/13 (3) (5276)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 6 czasopisma „Mucha" z daty Warszawa, dnia 17 kwietnia 1913 artykuł względnie ustęp artykułu pod tytułem, a mianowicie: „W cukierni na Dziki-Gass" od słów: „Temu cesarzowi . . . ." do słów: „. . . . więcej obchodzi" — zawiera znamiona zbrodni obrazy Majestatu z § 63 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu, względnie inkryminowanego ustępu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 21 kwietnia 1913.

L. cz. Pr. 115/13 (2) (5383)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Trybuna" numer 16 z dnia 19 kwietnia 1913 w artykule „Zbrodnia Thumenów" w ustępie od początku do „jakich kraj chyba nie pamięta" — zawiera znamiona występku z § 300 u. k., uznał dokonaną w dniu 19 kwietnia 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 22 kwietnia 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 20/13 (3) (5384 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cyw. we Lwowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zarejestrowanej pod firmą dr. Z. Stanecki, fabryka akumulatorów i przyrządów elektrycznych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Komisarzem konkursowym mianuje się

c. k. radcę Sądu krajowego dr. Stanisława Warnskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Stanisława Bieńkowskiego we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 2 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w tym Są dzie w biurze Nr. 19 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym Sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym najdalej do dnia 23 maja 1913, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 27 maja 1913 o godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy, zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać osta ecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy mieszkają we Lwowie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wnioszek komisarza konkursowego ustawi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 22 kwietna 1913.

L. cz. S. 8/13 (44) (5385)

W konkursie firmy „Ropne spedycyjne biuro we Lwowie" wyznacza się po myśli § 149 i 161 ord. konk. audyencyę:

a) do zbadania rachunków złożonych przez tymczasowego zawiadowcę masy pana adw. dr. Michała Wyrostka,

b) oraz celem ustalenia roszczeń tegoż Pana zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu wydatków na dzień 15 maja 1913 o godz. 9 przed południem w c. k. Sądzie krajowym cywilnym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 9 kwietnia 1913.

L. cz. S. 3/11 (163) (5388)

W konkursie Majera Antschla 2 im. Korkesa, handel maszyn rolniczych we Lwowie:

1. celem likwidacyi i uporzadkowania do lałkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności. które zostaną zgłoszone do dnia 2 maja 1913 r.,

2. celem powzięcia uchwały przez ogół wierzycieli na wniosek zawiadowcy masy, by nieściągnięte dotychczas wierzytelności masy konkursowej w kwocie około 15.000 koron sprzedać w drodze publicznej licytacyi, względnie w drodze ofert najwięcej ofiarującemu, wyznacza się audyencyę na dzień 6 maja 1913 godz. 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywilnym we Lwowie, w biurze Nr. 19.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.
Lwów, dnia 24 marca 1913.

L. cz. S. 10/13 (84) (5387)

W konkursie prot. firmy Fani L. Mieses i Syn, tudzież jawnych spólników tej firmy Fani Lei Mieses i Gustawa recte Gerschona Miesesa, wyznacza się po myśli § 149 i 161 ord. konk. audyencyę do zbadania rachunków złożonych przez tymczasowego zawiadowcę masy pana adw. dr. Ignacego Weina oraz celem ustalenia roszczeń tego zawiadowcy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 14 maja 1913 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywilnym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 8 kwietnia 1913.

L. cz. S. 4/13 (17) (5402)

Ogłoszenie.

W konkursie Firmy „Henryk Schwarz" w Krakowie na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborezej ustanowiono zawiadowcą masy p. Augusta Porębskiego, kupca w Krakowie, zastępcą zaś jego ustanowiono p. dr. Wilhelma Schmidta, adwokata kraj. w Krakowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 5 kwietnia 1913.

Konkursa.

L. cz. Prez. 277/6 (13) (5344 1—3)

Sąd tutejszy przyjmie zaraz stałego pomocnika kancelaryjnego. Przyjętym być może tylko kandydat z odpowiednią praktyką i piszący biegle na maszynie „Underwood".

C. k. Sąd powiatowy.
Żmigród, 19 kwietnia 1913.

L. 1243 (5140 3—3)

Konkurs.

Celom obsadzenia posady konduktora drogowego przy Wydziale Rady powiatowej w Tarnowie rozpisuje się niniejszem konkurs.

Do posady tej, która obsadzona zostanie prowizorycznie z dniem 1 czerwca 1913 przywiązane są pobory w kwocie 1600 kor. rocznie i ryczałt na objazdy w kwocie 800 koron.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść odnośne podania do Wydziału powiatowego w Tarnowie najdalej do dnia 10 maja 1913 r. i dołączyć do nich;

1. Metrykę urodzenia na dowód, że nie przekroczyli 40 roku życia.
2. Dowód obywatelstwa austryackiego.
3. Świadectwo rządowego lekarza, poświadczające fizyczną zdolność do pełnienia służby konduktora.
4. Świadectwo moralności.
5. Świadectwo ukończonej z dobrym postępem szkoły praktycznej konduktorów drogowych, lub innej szoły równorzędnej.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci, którzy odbyli już praktykę zawodową.

Tarnów, dnia 5 kwietnia 1913.
Z Wydziału powiatowego.
Prezes: sekretarz:
W. Jaśkiewicz m. p., W. Przybyłkiewicz m. p.

L. cz. Prez. 166 (6/13) (5382 2—3)

Konkurs.

Sąd tutejszy przyjmie stałego pomocnika kancelaryjnego z dniem 1 maja b. r. obznajomionego we wszystkich agendach kancelaryjnych, a w szczególności w dziale procesowym.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Ustrzyki, 12 kwietnia 1913.

L. Pr. 6668 (5271 3—3)

Konkurs.

Przy sądzie krajowym w Krakowie jest do obsadzenia pos da woźnego.

Podania o powyższą, lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną posadę woźnego, wnosić należy do dnia 29 maja 1913 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.
Kraków, dnia 20 kwietnia 1913.

L. 359/13 (5088 3—3)

Konkurs.

C. k. Izba notaryalna w Krakowie rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnioną przez śmierć ś. p. Juliana Sporna, posadę c. k. notaryusza w Podgórzu, ewentualnie inną w drodze przeniesienia opróżnić się mającą.

Termin do wnoszenia podań kompetencyjnych ustanawia się do dnia 31 maja 1913 włącznie.

C. k. Izba notaryalna.
Kraków, dnia 18 kwietnia 1913.

L. Pr. 281/6 (13) (5132 3—3)

Przy tut. sądzie są do obsadzenia z dniem 1 maja b. r. 2 posady stałych pomocników kancelaryjnych za normalnem wynagrodzeniem

Ubiegający się o te posady winni wnieść własnoręcznie pisane podania wraz ze świadectwami dotychczasowego zajęcia i świadectwem moralności potwierdzonem przez władzę polityczną do Naczelnictwa tut. sądu najdalej do dnia 28 b. m.

Reflektuje się tylko na rutynowane siły obznajomione z manipulacyą sądową.

Warunkiem jest co najmniej dwuletnia służba w charakterze pomocnika kancelaryjnego w sądzie.

Pierwszeństwo mają kandydaci z egzaminem kancelaryjnym i piszący biegle na maszynie.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Zborów, dnia 17 kwietnia 1913.

Do L. 528 (5269 3—3)

Konkurs.

W myśl rozporządzenia c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 15 kwietnia 1913, l 39.887, rozpisuje się konkurs, celem nadania jednej posady sztygara, w kategoryi sług względnie podurzędników, w etacie osobowym dozorców Zarządów salinarnych w Galicyi i na Bukowinie.

Z powyższą posadą połączone są następujące pobory:

a) w kategoryi sług płaca 1 stopnia rocznych 900 kor., z prawem posunięcia się do wyższych stopni płacy, po upływie każdych trzech lat służbowych, wliczalnych do pensyi, najwyżej do 1600 kor. rocznie;

b) w kategoryi podurzędników: płaca 1 stopnia rocznych 1000 kor., z prawem posunięcia się do wyższych stopni płacy w terminach jak ad a) najwyżej do 1800 kor. rocznie;

dodatki służbowe do pensyi nie wliczalne w rocznej kwocie 50 kor., względnie 100 kor., względnie 150 kor,. względnie 200 kor. po upływie 5 lat, względnie 10. względnie 15. względnie 20 lat służby;

tudzież w kategoryi sług i podurzędników:

1. dodatek czynnej służby, wynoszący 30 prc, zasadniczej płacy;
2. dwa dodatki starszeństwa służbowego, wliczalne do pensyi po 100 kor rocznie. po upływie 4, względnie 8 lat przebytych w najwyższym stopniu płacy;
3. ekwiwalent za ubiór służbowy 50 kor. rocznie;
4. systemizowany deputat soli:
5. upoważnieuie do zakupna dla własnego domowego użytku, za połowę ceny zakładowej ze składów salinarnych drzewa opałowego bukowego do ilości rocznej do 28 m. p.
6. bezpłatna opieka lekarska i środki lecznicze, wedle dotyczącego statutu;
7. służbowe mieszkanie bezpłatne, o ile będzie do dyspozycyi i przełożony Zarząd salinarny za potrzebne uzna, aby dotyczący dozorca mieszkał w pobliżu pewnego zakładu manipulacyjnego.

Mianowanie podurzędnikiem, nastąpić może po trzechletniej zadowalniającej służbie w kategoryi sług.

Dozorcy salinarni, względnie ich rodziny, mają prawo do pensyi, według postanowień ustawy z dnia 14 maja 1896. dz. p. p. Nr. 74.

Kandydaci winni przedłożyć metrykę chrztu i dowody:

1. prawa obywatelstwa austryackiego:
2. nieskazitelnego charakteru tak pod względem moralnym jak i politycynym;
3. ukończenia szkoły górniczej z dobrym postępem i znajomości kopalnictwa i warzelnictwa solnego;
4. dokładnej znajomości języków krajowych, oraz niemieckiego w słowie i piśmie;
5. zdolności fizycznej do służby górniczej;
6. zadośćuczynienia obowiązkowi zgłoszenia się do służby wojskowej, względnie odbycia tejże służby.

Posada powyższa nadana zostanie prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego nastąpi stabilizacya, jeżeli kandydat odpowie wymogom służbowym.

Podania należycie ostemplowane i udokumentowane, zawierające oznajmienie, czy kandydat jest spokrewniony z funkcyonaryuszami względnie robotnikami salinarnymi. którzy ewentualnie mają być wymienieni. należy wnosić do c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie do dnia 20 maja 1913, w przepisanej drodze służbowej, lub bezpośrednio, o ile kandydat dotychczas w służbie publicznej nie pozostaje.

Przy równych kwalifikacyach, mają pierwszeństwo przed innymi, kandydaci wojskowi, posiadający certyfikat.

C. k. Zarząd salinarny.
Bolechów, dnia 21 kwietnia 1913.

L. 9931. (5270 3—3)

Konkurs

na posadę drogomistrza przy Magistracie miasta Stanisławowa.

Z dniem 1 czerwca b. r. nadaną będzie w kategoryi podurzędników gminy m. Stanisławowa posada drogomistrza pod następującymi warunkami:

1. Obywatelstwo austryackie.
2. Nieprzekroczony 35 rok życia.
3. Dowód odbytej służby wojskowej względnie uwolnienie od tejże.
4. Znajomość obu języków krajowych.
5. Wykazanie się świadectwem zdrowia do pełnienia służby drogomistrza, jakoteż
6. świadectwem moralności i dotychczasowych zajęć.
7. Ukończenie szkoły praktycznej dla konduktorów drogowych przy Wydziale krajowym, względnie niższej szkoły przemysłowej i dwuletnia praktyka przy robotach drogowych.
8. Płaca wynosi 1700 K rocznie, dodatek aktywalny 500 K

W miarę zadawalniającej służby może Rada miasta po stabilizacyi przyznać podwyższenie płacy.

Posada ta nadaną będzie prowizorycznie na rok jeden i po roku nastąpić może stabilizacya. — Podania wnosić należy do Magistratu m. Stanisławowa do dnia 10 maja b. r.

Magistrat miasta Stanisławowa.
Stanisławów, dnia 21 kwietnia 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. — Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Podróże towarzyskie parowcem austryackiego Lloyda
„THALIA“

V. Do Hiszpanii i na Północ.

Od 16 maja do 5 czerwca.

Genua, Barcelona, Palma, Malaga, Gibraltar, Tanger, Cadix (Sevilla), Lizbona, Arosa Bay (Santiago), Cowes (na wyspie Wight), Amsterdam

Cena jazdy z utrzymaniem od 420 kor. począwszy.

VI. Pierwsza podróż do krajów północnych.

Podróż do miast północnych. — Od 9 czerwca do 4 lipca.

Amsterdam, Brunbüttel, Kiel, Stockholm, Helsingfors, Kronstadt, Kopenhaga, Göteborg, Udavalla, Chrystyania, Helgoland, Amsterdam.

Cena jazdy z utrzymaniem od 700 kor. począwszy.

VII. Druga podróż do krajów północnych.

Do kraju Wikingów. — Od 7 do 30 lipca.

Amsterdam, Loe, Ole, Hellesylt, Aalesund, Noes, Molde, Raftsund, Trömsö, Przylądek północy, Hammerfest (dla odebrania poczty), Lyngenfjord, Narwik (wycieczka koleją najdalszą na północy do granicy Szwecyi), Svartisen, Trondhjem, Merok, Balholmen, Gudwangen, Bergen, Odda, Helgoland (tylko w razie pogody), Amsterdam.

Cena jazdy z utrzymaniem od 550 kor. począwszy.

Od 3 października do 2 listopada

wycieczka do Grecyi, Turcyi i na Krym.

Wyjaśnień udziela i zamówienia przyjmuje Agencya Austryackiego Lloyda we Lwowie

Biuro miastowe c. k. kolei państwowych

ST. SOKOŁOWSKIEGO

ul. Jagiellońska l. 3.

Adres telegr.: „STADTBUREAU“. Tel. Nr. 234.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

Juliana DĄBROWSKIEGO

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Nakładem c. k. Namiestnictwa wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

wraz

z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1913

można nabyć w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie 8 kor., na prowincyę z przesyłką pocztową (za frachtem 8 kor. 90 hal., dla c. k. Urzędów 8 kor. 20 hal.

Szematyzmu **za zaliczką nie wysyła się.**

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 hal., tłustym petitem 4 hal.

Miód! **miód! to zdrowie!** Deserowy kuracyjny gęsty 7·50 K., gęsto płynna patoka „rarytas“ miodoborów 8·50 K. za 5 klgr. franco. Korzeniewicz, em. naucz. Iwauczany.

Sprzedam realność około 7 morgową z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi w Brzuchowicach. — Bliższa wiadomość: Lwów, Czarnieckiego 12, w Zarządzie drukarni między godz. 2—4 po południu.

Jak zapobiegać pożarom w miastach, miasteczkach i po wsiach?

Instrukcya ostrożności ogniowej dla mieszkańców kraju.

Po nadesłaniu 90 hal. wysyła franco Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie Ul. Jagiellońska l. 3.

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Na budowę 4 domów Zakładów dobroczynnych dla dzieci obok szkoły kadeckiej rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę ofertową.

Termin składania ofert naznacza się na dzień 14 maja 1913 r. do godziny 12 w południe.

Cenniki otrzymać można w I. Oddziele Departamentu technicznego miejskiego w godzinach urzędowych.

We Lwowie, dnia 22 kwietnia 1913.

Z Magistratu król. stoł. miasta Lwowa.

Obwieszczenie licytacyjnej sprzedaży.

Dnia 30 kwietnia b. r. i w dniach następnych z pominięciem dni świątecznych, niedzielnych i sobotnich — zawsze od **godziny 9 rano** odbywać się będzie na skutek uchwały Wydziału wierzycieli masy konkursowej firmy protokołowanej

„J. Bèrenhaut — handel żelaza w Nowym Targu“

z dnia 10 kwietnia b. r., zatwierdzonej przez c. k. Komisarza konkursowego

publiczna licytacyjna sprzedaż

towarów żelaznych i urządzenia sklepowego

należących do majątku masy konkursowej rzeczonej firmy.

Licytacya ta odbędzie się w lokalu sklepowym upadłej firmy przy ulicy Ludzimierskiej w Nowym Targu.

Nowy Targ, dnia 21 kwietnia 1913.

Dr. Michał Landau

Adwokat krajowy jako Zarządca masy konkursowej.



Eleganckie panie ubierają się

gustownie, używając tylko krojów

„FAVORIT“

do nabycia na każdą miarę, obecnie wyłącznie u

St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

OGŁOSZENIE.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Galic. Zakładu kredytowego Kraj. Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk odbędzie się w dniu 10 maja b. r. o godzinie 6 po południu w sali obrad Kraj. Związku Zdroj. i Uzdrow. (Lwów, Romanowicza 9, I. piętro) z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu.
2. Sprawozdanie dyrekcyi.
3. Rozdział zysków.
4. Wybór Rady Nadzorczej.
5. Wybór 3 członków komisyi rewizyjnej i 2 zastępców.
6. Wnioski.

Za Radę Nadzorczą:

I. Wiceprezes:

Jan hr. Potocki w. r.

Dyrekcya:

Dr. Wacław Łobaczewski m. p. Dr. Józef Westreich m. p.

Dr. Tadeusz Praschil m. p.

Kuryer kolejowy

Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska l. 3.

Roczniki „Wędrowca“ 1912

można nabyć po zniżonej cenie za 12 koron.

Biuro Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.